

DZIEN

**10
GR.**

BYDGOSKI

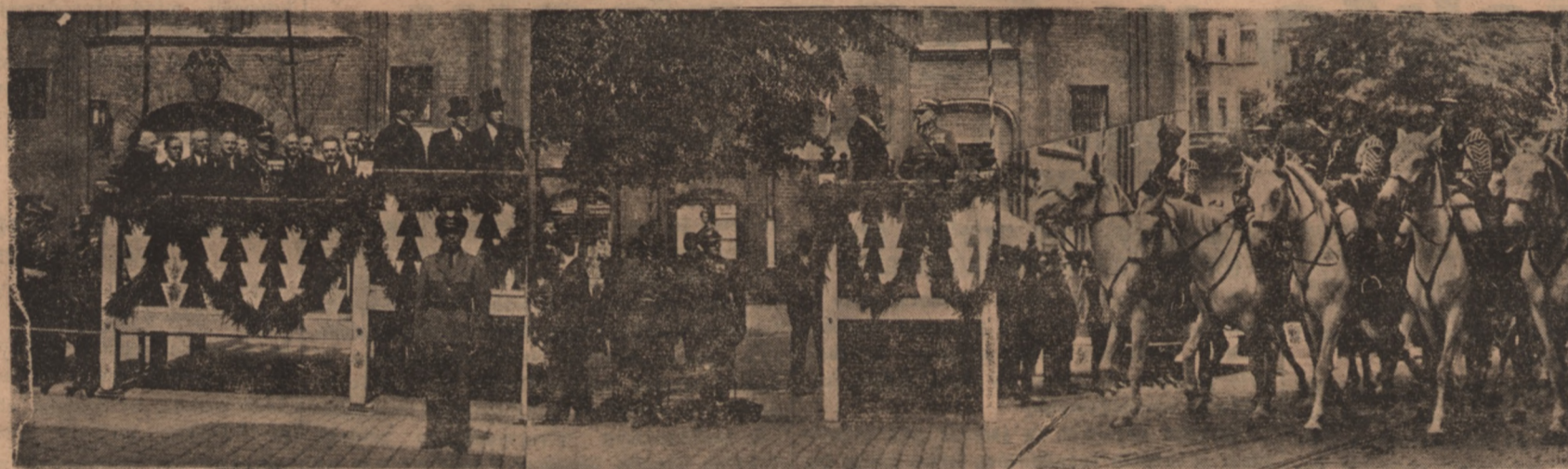
8 stron

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,968.

W 17-tą rocznicę dnia zwycięstwa i chwały



Siedemnasta rocznica zwycięskiej bitwy pod Warszawą obchodzona była w stolicy Pomorza bardzo uroczystie. W sobotę miasto udekorowano bogato flagami o barwach narodowych. Wieczorem ulicami miasta przeszedł capstrzyk orkiestr wojskowych. W niedzielę po Mszy polowej na Rynku Staromiejskim przed ratuszem odbyła się defilada oddziałów wojskowych oraz organizacji, którą z trybun honorowych odebrali p. wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz oraz płk. Reyman w zastępstwie nieobecnego dowódcy O. K. generała Thomme'a.

Uroczystości stołeczne w pamiętną rocznicę bitwy pod Warszawą

Warszawa, (PAT). Wczoraj, jako w rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą o godz. 8 rano Jego Ekscelencja ks. nuncjusz apostolski msgr. Cortesi odprawił w Bazylice Serca Jezusowego na Pradze nabożeństwo dziękczynne.

O godz. 9.30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, na które przybyli przedstawiciele władz z dowódcą O. K. gen. Trojanowskim i wicewojewodą Jurgielewiczem.

Świątynie tłumnie wypełniły delegacje korpusu oficerskiego oraz delegacje poszczególnych oddziałów wojskowych garnizonu warszawskiego.

Po nabożeństwie zebrane oddziały przedefilowały przy dźwiękach orkiestry przed dowódcą O. K. gen. Trojanowskim, udając się na plac Józefa Piłsudskiego.

O godzinie 11 przy dźwiękach marsza generalnego przybył na plac Józefa Piłsudskiego dowódca O. K. gen. Trojanowski, który po przejściu przed frontem prezentujących broń oddziałów wojska, złożył imieniem armii wieńiec na Grobie Nieznanego

Zołnierza. Następny wieńiec złożyli przedstawiciele zarządu miejskiego — imieniem stolic.

W godzinach popołudniowych z oka-

zji święta odbyło się w stolicy szereg zabaw powszechnych, urządzonych pod hasłem: „Nie masz nad żołnierza stan”.

Wojewódzki zjazd organizacji wiejskiej OZN w Wilnie

Wilno, (PAT) Wczoraj odbył się w Wilnie wojewódzki zjazd organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego, na który przybyli delegaci z najdalszych zakątków województwa i Wilna.

Zjazd poprzedziła msza św. w Ostrej Bramie, po której pochód ruszył na cmentarz Rossa, aby złożyć hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego. Podczas trzyminutowej ciszy złożono na płycie grobowca wieńiec z

kwiatów polnych i ze zboża, po czym pochód udał się do sali miejskiej, gdzie w pierwszych rzędach zasiadli marszałek Senatu Aleksander Prystor, senator gen. Galica, posłanka Janina Prystorowa, sen. D. Raczkowski, przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojska, duchowieństwa itd.

Pierwszy przemówił szef organizacji wiejskiej O. Z. N. gen. Galica, po czym przema-

P. Wojewoda Pomorski powrócił z urlopu

W sobotę, dnia 14 sierpnia br. pan wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz przerwał swój urlop wypoczynkowy i objął urządowanie.

Z dniem 1 września Kuratorium szkolne na Pomorzu obejmuje swoje czynności

Zgodnie z paragr. 1 i paragr. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. o okręgach szkolnych czynności administracyjne w zakresie wychowania i obszaru województwa pomorskiego obejmuje od dnia 1-go września 1937 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, ul. Siekiewicza nr. 10.

wiało jeszcze kilku mówców.

Z kolei gen. Galica odczytał nazwiska osób mianowanych przez płk. Koca na stanowiska przewodniczących okręgów powiatowych z przewodniczącym okręgu wileńskiego inż. Stanisławem Perzanowskim na czele.

Sowiecki olbrzym powietrzny zaginął wśród lodów podbiegunowych

Lodolamacze i samoloty wyruszyły na poszukiwania zaginionych lotników

Moskwa (Pat) Samolot, którym lotnik sowiecki Lewoniewski, wraz z 5 towarzyszami podjął próbę przelotu bez lądowania z Moskwy do Ameryki Północnej, zaginął. Komunikat oficjalny stwierdza że lot Lewoniewskiego odbywał się w szczególnie trudnych warunkach atmosferycznych. Wskutek mgły, która sięgała bardzo wysoko, lotnik zmuszony był wznieść się na wysokość 6.000 metrów. Jeden z silników zepsuł się i samolot zmuszony był obniżyć się o godz. 14,42 na 4.600 mtr. Od tego czasu nie odebrano z pokładu samolotu żadne-

go telegramu. Można przypuszczać, że samolot zmuszony do podróży w chmurach, uległ oblodzeniu i lądował na lodzie. Załoga samolotu zaopatrzona jest w żywność na półtora miesiąca. Posiada również namioty, worki do spania i ciepłą odzież.

Komisja rządowa, organizująca przeloty z Moskwy do Ameryki Półn. podjęła akcję ratunkową, w której wezmą udział lodolamacze, w tej liczbie „Krasin”, który odpłynął na Alaskę z trzema samolotami. Niezależnie od tego, ekspedycja ratunkowa, zło-

żona z samolotów, przeszukiwać będzie rejon bieguny północnej od strony Europy.

Los Angeles (Pat) Władze sowieckie, według agencji Havasa, zwróciły się do lotnika amerykańskiego Matterna, by objął kierownictwo nad poszukiwaniami zaginionych lotników sowieckich. Mattern rozpoczął niezwłocznie przygotowania. Prasa przypomina, iż lotnik amerykański, został uratowany przez Lewoniewskiego w r. 1933 kiedy wydarzył mu się wypadek podczas lotu nad Syberią.

Zoon zasłużonego weterana

Warszawa (Pat) W Warszawie zmarł jeden z najbardziej zasłużonych powstańców 1863 r. sybirak weteran, s. p. Antoni Tarnawski odznaczony Krzyżem Niepodległości z mieczami, Krzyżem Walecznych trzykrotnie, Śląskim Krzyżem Waleczności i Zasługi, Krzyżem 70-lecia powstania styczniowego itd.

Sp. Antoni Tarnawski urodził się we Lwowie, gdzie ojciec jego był kapitanem gwardii narodowej i również bojownikiem o niepodległość Polski.

Uroczyste nabożeństwo w rocznicę „Cudu nad Wisłą“



W dniu wczorajszym o godz. 10-tej na placu św. Katarzyny w Toruniu przed pięknie udekorowanym ołtarzem odprawiona została Msza św. polowa, cele browana przez ks. kapelana Sinkowskiego w asyście duchowieństwa. Na nabożeństwie obecni byli liczni przedstawiciele władz z p. wojewodą pomorskim Władysławem Raczkiewiczem na czele, przedstawiciele wojskowości, poczty sztandarowe organizacji oraz tłumy publiczności. Podniósł kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kapelan Sinkowski. Uroczystą Mszę św. zakończyło odśpiewanie przez wszystkich zebranych „Boże coś Polskę“.

Piekło w Szanghaju

Morderczy deszcz bomb spadł na dzielnicę międzynarodową i francuską

Londyn. W ciągu soboty bitwa w Szanghaju nie tylko, że nie ustawała, ale wciąż przybierała na sile. Przez całą noc z piątku na sobotę trwał pojedynek artyleryjski i gęsty ogień karabinowy pomiędzy wojskami japońskimi a chińskimi.

Cztery chińskie samoloty bombardowały pozycje japońskie i obrzuciły bombami kwatery główną, jednak bezskutecznie. W jarę godzin później samoloty chińskie powtórzyły napad na miasto i tym razem bomby ich wyrządziły wiele szkód, trafiając gmachy japońskie i zabijając na ulicach wielu przechodniów.

Szanghaj. (PAT) W sobotę o godz. 21-ej czasu lokalnego japońskie działa okrętowe rozpoczęły ostrzeliwanie dworca północnego.

Samoloty japońskie bombardowały północną część dzielnicy Czapei, oraz lotnisko. Francuska i japońska koncesja stoją w płomieniach. W dzielnicy chińskiej padło ponad 300 Chińczyków.

Władze koncesji francuskiej komunikują, że na skutek wybuchu bomb, zrzuconych przez samoloty chińskie na Avenue Edwarde VII, padło 465 zabitych i 828 rannych. Ilość ofiar wybuchu bomby na Nankin Road obliczają na 50 zabitych i 70 ciężko rannych.

Podczas popołudniowego bombardowania zginęło ponad 200 Chińczyków.

Według ostatnich wiadomości, liczba ofiar w Szanghaju jest znacznie większa.

Według japońskiej agencji Domei, podczas sobotniego bombardowania koncesji międzynarodowej przez samoloty chińskie w Szanghaju, w koncesji francuskiej zginęło od bomb 445 osób, a 821 odniosło rany, w koncesji międzynarodowej zaś jest 495 zabitych i 600 rannych.

Szpital w Szanghaju przepełnione

Szanghaj. (PAT) Wszystkie szpitale są przepełnione. W mieście panuje bardzo silna mgła, tak, że widzialność jest bardzo mała. Niepogoda i ulewne deszcze zwiększają jeszcze cierpienia uchodźców, którzy spędzili noc bez dachu nad głową.

We wtorek zaczęło się ewakuowanie z Szanghaju kobiet i dzieci, obywateli brytyjskich.

Pociski, wystrzelone przez japońskie działa przeciwlotnicze, padły na bulwarze Joffre, znajdujących się w środku koncesji francuskiej.

Tajemniczy zamach samobójczy w Gdyni

Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn targnęła się wczoraj po południu na swoje życie kasjerka Plaży Gdynińskiej, żona urzędnika Helena Kostro, która w pewnej chwili podczas urzędowania przy kasie strzeliła do siebie z rewolweru w okolicę serca. W stanie b. ciężkim odwieziono ją do lecznicy.

Bombardowanie dziełem przypadku lub niedoświadczenia

Szanghaj. (PAT) Wczoraj rano w Szanghaju i jego okręgu panował zupełny spokój. Zamilkły nawet armaty. Słychać było jedynie od czasu do czasu trzask karabinów maszynowych.

Władze chińskie są jeszcze pod wrażeniem sobotnich incydentów, które mogą im poważnie zaszkodzić. Dochodzenie oficjal-

ne trwa jeszcze, ale już teraz jest pewnym, że zbombardowanie koncesji międzynarodowej przez lotników chińskich było następstwem przypadku, a nie aktem świadomym. Istnieją w tej sprawie dwie hipotezy: chińska agencja Central News przypuszcza, iż bomby spadły przypadkowo po odniesieniu ran przez lotnika chińskiego i uszkodzeniu mechanizmu, utrzymującego pociski. Według drugiej hipotezy, która wydaje się korespondentowi Havasa bardziej prawd-

podobną, bomby chińskie spadły na teren koncesji międzynarodowej z powodu nieostrości i niedostatecznego doświadczenia pilota chińskiego, który chciał zbombardować okręty japońskie, stojące w pobliżu koncesji, nie licząc się z niebezpieczeństwem, na jakie naraża gęsto zaludnioną dzielnicę.

Spóźniony żal i sąd wojenny po niewczasie

Przedstawiciel chińskich władz wojskowych wyraził ubolewanie z powodu zbombardowania przez samoloty chińskie koncesji międzynarodowej. Władze chińskie wydały rozkaz, by wojska chińskie, w miarę możliwości, unikały wszelkich operacji wojskowych, mogących zagrażać koncesji francuskiej i koncesji międzynarodowej.

Tysiączne tłumy na lotnisku w Inowrocławiu

w dniu zakończenia 5-tych krajowych zawodów szybowcowych

Zakończenie piątych krajowych zawodów szybowcowych w Inowrocławiu zmieniło się w obrzymią — o ile chodzi o frekwencję publiczności — imprezę lotniczą, podczas której społeczeństwo Inowrocławia i Kujaw jeszcze raz niezwykle tłumnie udziałem zmanifestowało swój entuzjazm dla lotnictwa. Po południu od godz. 1 istne procesje ciągnęły w stronę lotniska i w krótko cały jego rozległy czworobok obsadziły zwartą ciżbą tysiączne tłumy. Zgromadziło się około 5, może 6 tysięcy ludzi. Takiego zbiegowiska, ale i takiego zjazdu samochodów i — co najciekawsze — tak

licznego zlotu samolotów z całej Polski nie widziała chyba do tej pory żadna impreza lotnicza na Pomorzu i w Wielkopolsce!

W ostatnim dniu zawodów szybowce startowały jedynie do ostatniej próby lotu na wysokość. Starty zamknięto o godz. 13-ej tak że w południowej porze na niebie rysowały się szczególnie licznie wdzięczne sylwetki smukłych ptaków. Ostatnie z szybowców lądowały dopiero około godz. 18-tej po wielogodzinnym krążeniu nad Inowrocławiem i okolicą.

Część widowiskowa — festynu lotniczego obfitowała w szereg atrakcyj, jak piękny

pokaz akrobacji na RWD 10 oraz grupowe skoki z 3-motorowego „Fokkera”. Dreszcz przerażenia przeszedł tłumy, kiedy jeden ze skoczków leciał jak kamień ku ziemi przez długie, wieczność trwające sekundy, zanim wreszcie zdecydował się otworzyć swój spadochron.

Organizacja strony widowiskowej była dobra, pozostawiała natomiast dużo do życzenia organizacja na terenie lotniska, gdzie nie umiano sobie poradzić z tysiącnym tłumem oraz z różnymi innymi zadaniami dnia (jak n. p. umożliwienie prasie swobodnego spełniania jej obowiązków).

Ostateczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco: Nagrodę przechodnią p. Ministra Komunikacji dla organizacji sportowo - lotniczej, której pilot w czasie zawodów wykona najdłuższy przelot zdobył Aeroklub Lwowski przez pilota Adama Dziurzyńskiego za przelot do Ożarowa 313 klm. Nagrodę przechodnią Ligi Obrony Pow. i Przeciwwg. dla organizacji sportowo - lotniczej, której pilot osiągnął największą wysokość lotu, wynoszącą co najmniej 1000 mtr. zdobył Aeroklub Pomorski przez pilota kpt. Makowskiego, który osiągnął 2180 mtr.

Nagrodę przechodnią zrzeczenia polskich przemysłowców lotniczych dla konstruktora, na którego szybowcu dokonany zostanie podczas zawodów najdalszy przelot w linii prostej zdobył inż. Czerwiński za przelot, wykonany na szybowcu PWS. 101 przez pilota Adama Dziurzyńskiego do Ożarowa 313 klm.

W ogólnej punktacji za przeloty pierwsze miejsce zajął Góra Tadeusz (SS. LOPP. Czerwony Kamień) 493 pkt. 2) Zabski Zbigniew (Aeroklub Lwowski) 472 pkt. 3) Urban Mieczysław (SS. LOPP. Miłosna) 463 pkt. 4) Dziurzyński Adam (Aeroklub Lwowski) 419 pkt. 5) Offierski Michał (SS. LOPP. Golezów) 408 pkt.

Pierwsze miejsce za najlepszą wysokość ponad start na podstawie klasyfikacji końcowej zdobył kpt. Makowski (Aeroklub Pomorski). 2) Wacnik Stanisław (SS. LOPP. Czerwony Kamień).

Największą ilość kilometrów przeleciał Góra 1138 klm, na drugim miejscu znalazł się Urban 1121 klm, na trzecim — 1102 klm.

Na zakończenie zawodów obecnym był p. wojewoda poznański Maruszewski, który po licznych przemówieniach wręczył zwycię-

Wielka wygrana 3-ej klasy 39-ej Loterii

zł 75.000

Padła na los nr. 96364 sprzedany przez znaną ze szczęścia kolekturę

„USMIECH FORTUNY“

Bydgoszcz, Pomorska 1

Los został sprzedany 3-em osobom w Bydgoszczy i jednej w Chodzieży.

Okropna katastrofa samochodowa na szosie pod Redą

5 osób ciężko rannych

Wczoraj około godz. 15.30 wezwano pogotowie ratunkowe Ubezpiecz. Spół. w Gdyni do Redy, gdzie na szosie, wiodącej do Ciechocina, uległ katastrofie samochód osobowy z Gdyni, którym na wycieczkę po wybrzeżu wybrał się 45-letni Zygmunt Komendziński, dyrektor Związku Spółdzielni Mleczarskich w Grudziądzu, syn jego 12-letni Maciej, małżonkowie 41-l. Lucjan i 37-l. Eugenia Weznarscy z Gdyni oraz 42-letni Józef Kaczmarz ze Lwowa. Katastrofą

spowodowała furmanka, której woźnica w ostatniej chwili skręcił na drugą stronę szosy pod samochód. Szofer, chcąc uniknąć zderzenia, skierował wóz do rowu, przyczym wpadł jednak na drzewo. Samochód został całkowicie zdruzgotany, a pasażerowie odnieśli ciężkie rany.

Stosunkowo najłżej są ranni dyr. Komendziński i jego syn, stan pozostałych osób jest b. ciężki.

„Chodziło o ilość podniesionych do góry pięści...”

List pożegnalny sen. Malinowskiego do Z. Z. Z.

Stary działacz robotniczy przeciw „folksfontowi”

Stary działacz robotniczy z czasów walk z caratem senator **Wojtek Malinowski**, jak wiadomo — rozstał się ze Związkiem Związków Zawodowych (Z. Z. Z., prowadzonym przez Moraczewskiego), ponieważ Centralny Wydział tej organizacji wystąpił przeciw **Obozowi Zjednoczenia Narodowego**, propagując utworzenie t. zw. **folksfontu**.

Niedzielną prasę warszawską ogłasza list sen. **Wojtki Malinowskiego** do Prezydium Centralnego Wydziału Z. Z. Z. będący **pożegnaniem organizacji, której sam był twórcą**.

Zaznaczywszy, że głównym celem Z. Z. Z. było złączenie robotników polskich w jedną zawodówkę, autor listu stwierdza, iż kierownicze władze ZZZ. spacyły tę podstawową ideę, a sekretarz generalny po kilku latach pracy nie wytrzymał ideowo na dłuższą metę — wprowadzając zasadę „jednolitego frontu” w czasie kiedy komuniści to hasło najmocniej propagowali.

„Wkrótce potem — pisze w dalszym ciągu sen. „Wojtek” w swym liście pożegnalnym — zamiast pracować wytrwale nad tworzeniem większej i liczbowej siły organizacji — i w tym tylko kierunku zwracać uwagę robotników — zaczęto w ZZZ forsować zasadę: „anarchosyndykalizmu” — zasadę wówczas bardzo modną ze względu na udział anarchistów, syndykalistów hiszpańskich w zbrodni, jaka się od roku dokonywa na narodzie hiszpańskim, a w której biorą smutny udział anarchosyndykalisci.”

W dalszym ciągu swych wywodów Malinowski piętnuje próby pewnych czynników ZZZ., zmierzających do wprowadzenia fermentu w szeregach legionowych.

„Przed kilku dniami — pisze autor — przy pomocy organu ZZZ „Frontu Robotniczego” postanowiono popracować destrukcyjnie i na innym polu. Uderzono w całość Obozu Legionowego, a niektórzy członkowie Centralnego Wydziału ZZZ. chętnie się tym: że przystąpili do „robienia opozycji”, t. j. rozwalania Związku b. Legionistów. Jeżeli ktoś nie wierzy, niech przeczyta we „Frontie Robotniczym” z dnia 8 sierpnia pierwszy tytuł: „Nie przekreślać Komendanta”. Sam autor artykułu wie dobrze, że czynów Komendanta nikt nie jest w stanie przekreślić, bo to co on działał, jest zrobione i przeszło do historii. Autorowi chodziło je-no o wywołanie, że ktoś gdzieś usiłuje to uczynić. Chodziło o zwykłą demagogię — o wywołanie nastrojów opozycyjnych wśród byłych towarzyszy broni, a użyto do tego „Frontu Robotniczego” organu Związków Zawodowych. Już na kongresie ZZZ z dnia 7 marca podczas forsowania manifestacji dla rządu madryckiego w Hiszpanii zrozumiałem, że ZZZ weszło na jakieś dziwne drogi. Zrozumiałem, że w tej chwili ZZZ stało się narzędziem dla przeprowadzania obcych, nie wspólnego nie mających ani z Polską ani z polską klasą pracującą, spraw. Organizatorom kongresu nie chodziło o dyskusję, jak dalej pogłębić i prowadzić robotę, chodziło o efekty dla anarchistów i komunistów hiszpańskich, chodziło o ilość podniesionych pięści do góry, gwoli zamianifestowania zaprowadzonych przez obcych prowokatorów zwyczajów. Wte-

dy to pomyślałem, że robotą się zawala że ZZZ weszło na drogę nieuchronnego upadku i dlatego zapowiedziałem swoje ustąpienie. Dziś widzę, że na terenie starego ZZZ-ty robotnicy swoją zjednoczeniową ideę przegrali dzięki nieodpowiednim i lekkomyślnym, często złośliwym i destrukcyjnym posunięciom niektórych działaczy, wobec czego z dniem dzisiejszym składam swój mandat do Centralnego Wydziału ZZZ.

Ustępując z Z. Z. Z., wierzę niezłomnie, iż z tymi polskimi robotnika-

mi, którzy wyżej stawiają interes państwa od interesów często dla demagogii tylko zwanych klasowymi, że z robotnikami, którzy pragną złączyć się w wielkim ruchu zawodowym, wkrótce spotkam się we wspólnym wysiłku i pracy dla pożytku Polski i polskich mas pracujących.”

Uwaga redakcji: Ostatni ustęp listu **Wojtki Malinowskiego** zawiera zapowiedź stworzenia robotniczego ruchu zawodowego w ramach ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Trzęsienie ziemi w Meksyku



Miasto Vera-Cruz w Meksyku zostało nawiedzone ostatnio trzęsieniem ziemi, które obróciło w perzynę szereg pobliskich wiosek, położonych niedaleko Vera-Cruz. Same miasto ucierpiało niebywale w tych tragicznych dniach, szereg wspaniałych budynków i kościołów uległo całkowitemu zniszczeniu. Zdjęcie nasze przedstawia ruiny starego kościoła, znajdującego się na pryncypalnej ulicy Vera-Cruz.

Spadek z Ameryki dla... rządu polskiego

Zapis Polaka amerykańskiego

Nowy Jork. (PAT) Zmarły w Great Falls niejaki Aleksander Kosowski, zapisał cały swój majątek, składający się z dwóch domów bez długów, papierów procentowych i gotówki, szacowany ogółem na 20 tysięcy dolarów — Polsce.

Według brzmienia testamentu, majątek przeznaczony na „na dobre cele podług decyzji rządu polskiego”. Zmarły nie posiadał rodziny i krewnych, ani w Stanach Zjednoczonych, ani w kraju.

Przygoda kolporterów broszur antykatolickich

Wieś wypędza bezbożników

Jarocin. Kiedy mieszkańcy wsi Roszków pod Jarocinem w Wielkopolsce udali się do kościoła parafialnego w Siedleminie zjechało do Roszków czterech mężczyzn którzy pośpiesznie odwiedzali domy i rozrzucali broszurki bezbożnicze i ulotki przeciwkatolickie.

Znajdujący się w domu prezes Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, widząc co się dzieje, zorganizował szybko kilku ludzi

którzy zatrzymali wysłanników, odebrali im „bibułę” bezbożniczą, niszcząc ją, po czym przepędzili ich ze wsi.

Po przepędzeniu bezbożników ze wsi pod „honorową” eskortą odprowadzono ich na posterunek policji w Jarocinie. **Zaznaczyć warto, iż jeden z nasłanych heretyków legitymował się legitymacją posterunkową.**

Gwałtowna ulewa zalała Śrem

Piorun zabił robotnika

Śrem. W sobotę, około godziny 16 przeszła nad m. Śremem w Wielkopolsce i okolicą gwałtowna burza z ulewным deszczem i wyładowaniami atmosferycznymi. Strumienie deszczu zalały ulice miasta, których kanalizacja nie mogła pomieścić **„obryzmich mas wody”**.

Na polach majątności Zbrudzewo, burza zastała przy podorywaniu ścierniska trzech pracowników dominialnych. Ponieważ znajdowali się oni w szczyrim polu, schronili

się przed deszczem pod konie. W pewnym momencie piorun uderzył w jeden ze stojących plugów i spłynął po żelazie na barczyk, mokną uprzęż i po lejach, na obok przykucniętego Franciszka Malickiego, 20-letniego robotnika rolnego ze Zbrudzewa. Siłą wyładowania atmosferycznego zostały konie przewrócone, a Malicki, **śmiertelnie porażony**, legł odrzucony od nich o kilka metrów.

Karambol samochodu czeskiego pod Poznaniem

Uczeń z Torunia ranny

Poznań. (PAT) Na szosie pomiędzy Środą a Jarocinem, samochód z czeskim znakiem rejestracyjnym, prowadzony przez inż. **Vladimira Jedlicka** z Pragi, na skutek pęknięcia opony, wpadł do rowu, **potracając przy tym przejeżdżającego ro-**

werem ucznia szkolnego z Torunia **Jerzego Kostrzewskiego**, któremu złamał nogę. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu śródzkim. Inż. Jedlicki i jego żona wyszli z wypadku bez szwanku.

Nowi goście Łańcuta

Łańcut. Do letniej rezydencji Alfreda Potockiego przybył gubernator stanu Pensylwania p. **George Earle** w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. **Biddle'a**. Goście, którzy przybyli wraz z małżonkami, zwiedzają okolice Łańcuta i Julina, urządzając często polowania, w których bierze również udział bawiący w Polsce ambasador R. P. w Waszyngtonie **Jerzy Potocki**.

Wiceminister kolei włoskich przejechany przez pociąg

Rzym. Włoski wiceminister komunikacji **Pierazzi** wpadł pod pociąg na stacji w **Bofonii** w chwili, gdy wsiadał do wagonu, w momencie ruszania pociągu. **Wiceminister zmarł na skutek odniesionych ran.**

Nowe odkrycia w Biskupinie

Rozkopano dalsze 300 m².

Biskupin. W ostatnich tygodniach rozkopano dalsze 300 m. kw. grodu prasłowiańskiego w Biskupinie (Wielkopolska) odsłaniając część ulicy określonej i wychodzącej z niej trzecią i czwartą ulicę poprzeczną. Obok odkrytego falochronu natrafiono na resztki pomostu, zbudowanego w podobny sposób, jak ulice. **Przeznaczenie tego pomostu, znajdującego się poza obreębem grodu, jest dość zagadkowe.**

W odkrytej części grodu znaleziono dużo różnych przedmiotów, z których wymienić należy przede wszystkim ułamki drugiej „nieckiej” drewnianej, części dwu osi dębowych od wozu z kołami szprychowymi, szpilę z brązu długości 30 cm., ułamki dużego naczynia grafitowanego i zdobione go odciskami naszyjnika oraz zagadkowy przedmiot kamienny.

Czy Francja przyjmie robotników cudzoziemców?

Paryż. (PAT) W ministerstwie robót publicznych Francji odbywają się konferencje nad sprawą sprowadzenia **francuskich robotników do kopalń górniczych**. Podsekretarz stanu w min. robót publ. **Ramadier**, któremu powierzono specjalnie sprawy, dotyczące górnictwa, odbył konferencję w tej sprawie z delegacją krajowej rady górników i przyjął na następnie delegację właścicieli kopalń.

Sprawą sprowadzenia górników z zagranicy zajmowała się ostatnio ogólnokrajowa konferencja francuskich syndykatów górniczych, która wypowiedziała się **za dopuszczeniem 4 tysięcy górników cudzoziemców do Francji.**

Oberwanie chmur nad Londynem

Londyn. (PAT) Nad południową Anglią przeszły wczoraj i dzisiaj gwałtowne burze, połączone z ulewными deszczami. W Londynie woda zalała szereg ulic, dezorganizując ruch kołowy i wdzierając się w nisko położonych ulicach do sklepów i suterren. W niektórych miejscach utworzyły się strumienie głębokości 1/2 metra. Ruch kołowy do północno-wschodnich przedmieść Londynu uległ wstrzymaniu. Imprezy sportowe, które w sobotę po południu ściągały liczne tłumy, zostały odwołane z powodu zalania boisk.

Polskie nismo filmowe w Hollywood

Nowy Jork (Pat) Polish Art and Film (Polska sztuka i film) — oto tytuł nowego miesięcznika wydawanego przez „Polish Art and Film Publishing Co” w Hollywood (adres 1147 North Hudson ave). Nowe wydawnictwo poświęcone jest naszym artystom filmowym i życiu świata „srebrnego ekranu”. Wiadomości i artykuły drukowane są w dwóch językach — polskim i angielskim. Z tego źródła dowiadujemy się o dźwiękach polskim produkowanym w Hollywood p. t.: „The Peasants wedding (Ślub wieśniaka). **Obraz ten wykonany w kolorach na tle polskim postawiony na wysokim poziomie artystycznym — jak opiewa komunikat — wkrótce ukaże się na ekranach Ameryki.**

Wzrost spożycia cukru

Na skutek ogólnej poprawy gospodarczej oraz w związku z obniżeniem ceny cukru w **grudniu 1935 r. spożycie cukru w kraju w kampanii 1936-37 silnie wzrosło. Jak podaje tygodnik „Polska Gospodarka” (zeszyt 33 z dnia 14 bm.), w okresie pierwszych 9 miesięcy kampanii, mianowicie od października do czerwca spożycie cukru wyniosło 2.640 tys. kwintali gdy w tym samym okresie ubiegłej kampanii stanowiło tylko 2.378 tys. kwintali czyli wzrost wyniósł obecnie 11,2 proc.**

Chcieli okraść wywiadowcę

Warszawa. Dwaj żydzi **Kurcwaj** i **Dziulek**, złodzieje międzynarodowi, jadąc tramwajem nr 17, upatrzili sobie jakiegoś pana jako ofiarę. Gdy już przystąpili do przecięcia kieszeni i wydobycia portfela, echwy ci ich ów jegomość, którym był wywiadowca policji i zakął obu w kajdanki.

Morderczy szal matki

Monachium (Pat). W napadzie szału pewna wieśniaczka bawarska utopiła w Izerze czworo swoich dzieci, z których najstarsze liczyło 7 lat. W chwili, gdy nieszczęśliwa miała rzucić w nurty rzeki piąte dziecko, powstrzymano ją i obezwładniono.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

dodatek tygodniowy

Walasiewiczówna ustanawia nowy rekord światowy w Grudziądzu

Nowy rekord Polski w sztafecie 4x100 pań — Deszcz rekordów pomorskich

Wczoraj odbyły się w Grudziądzu wielkie zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo pań miasta Grudziądza. W zawodach wzięła udział bawiąca od kilku dni w Grudziądzu Stanisława Walasiewiczówna, która w biegu na 50 mtr. pobiła rekord światowy, uzyskując czas 6,3 sek. (dotychczasowy rekord 8,4).

Poza tym w zawodach wzięły udział cztery zawodniczki Polski: Książkiewiczówna (KPW. Pomorzanie, Toruń), Staruszkiewiczówna i Felska (Sokół Grudziądz).

W zawodach tych pobito również rekord Polski w sztafecie 4x100 mtr. oraz rekord Pomorza na 50 mtr.

Na stadionie miejskim zebrało się ponad 3.000 osób. Po defiladzie zawodniczek wiceprezydent m. Grudziądza p. poseł Michałowski w swym przemówieniu podniósł wielkie zasługi Walasiewiczówny i świetnych Sokół grudziądzkich, wręczając p. Walasiewiczównie ofiarowany przez siebie upominek i wianuszek kwiatów.

Wyniki zawodów były następujące:
60 mtr. młodzież żeńska — Witkowska Sokół, Grudziądz 9,1;
rzut kulą pań — Schulz SCG. Grudziądz 9,40;

sztafeta 4x100 w składzie kombinowanym — Gawrońska, Felska Staruszkiewiczówna (wszystkie z Sokola grudziądzkiego) oraz Walasiewiczówna — pobiła rekord Polski w czasie 51 sek. 2) KPW. Pomorzanie (Stawska, Wiśniewska, Lewandowska, Książkiewiczówna) 55,3. 3) SCG. Grudziądz.

50 mtr. Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 6,3, drugie miejsce zajęła Książkiewiczówna (KPW. Po-

morzanie Toruń), ustanawiając nowy rekord Pomorza 6,9. 3) Gawrońska, 4) Staruszkiewiczówna.

100 mtr. w klasie A. — Walasiewiczówna 11,9 2) Książkiewiczówna 13,1;
rzut dyskiem — Ozdanka, Sokół Grudziądz 27,30. Poza konkursem Walasiewiczówna rzuciła dyskiem 30,77;

80 mtr. przez płotki — Felska Sokół Grudziądz 13,6;
skok w zwyż pań: Tolkmittówna, Sokół Grudziądz 1,41. 2) Felska 1,30;

rzut oszczepem — Felska 21,49. 2) Markiewiczówna KPW. Pomorzanie 18,63.

W ramach zawodów rozegrano również cztery konkurencje pań:
rzut kulą — pierwszy Eipert WKS. Grudziądz 13,01;
skok w zwyż — Kalinowski WKS. Grudziądz 186 cm, (nowy rekord Pomorza);
skok w zwyż pań z miejsca — Kalinowski 138,3;
rzut dyskiem — Zieliński Sokół Grudziądz 37,80.

Polacy zdobyli mistrzostwo świata na zawodach łuczniczych w Paryżu



Reprodukowane przez nas zdjęcie przedstawia zwycięską ekipę polskich łuczników i łuczniczek na stadionie St. Cloud w Paryżu. Pośrodku widzimy ambasadora R. P. we Francji Juliusza Łukasiewicza, który osobiście złożył gratulacje naszym łucznikom.

Przykra porażka Vereya na mistrzostwach wleślarskich Europy

Amsterdam (PAT). W niedzielę odbyły się w Amsterdamie finały mistrzostw wleślarskich Europy. Z Polski, jak wiadomo, startowały dwie osady: jedynka i dwójka ze sternikiem. Obie osady doszły do finału. W finale zajęliśmy trzecie miejsce zarówno w jedynkach, jak i dwójkach.

W jedynkach mistrzostwo Europy zdobyła Szwajcaria w czasie 7:14,4 przed Austrią 7:18,7, Polska VEREY 7:21,6 i Niemcami 7:32,5.

W dwójkach ze sternikiem zwyciężyli Niemcy w czasie 7:39,4 przed Włochami 7:34,2, Polską 7:54,5 i Francją 7:57,2.

Nowy rekord Polski w sztafecie Eliminacyjne zawody lekkoatletyczne w Warszawie

W piątek odbyły się w Warszawie dalsze eliminacyjne zawody lekkoatletyczne przed ustaleniem składu na mecz z Niemcami. Zawody przyniosły doskonałe wyniki.

Na 400 m. Gasowski uzyskał czas 49,6 sek. 2) Szeffler 51, 3) Mittelstaedt 51,2 sek.

Na 100 m. wygrał Zastona w czasie 10,7 sek. przed Duneckim i Popkiem.

W sztafecie 4x100 m. Sztafeta w składzie Danowski, Popek, Zastona, Dunecki

mimo słabych zmian pobiła rekord Polski osiągając czas 43 sek. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu o 0,4 sek.

Toruńczyk Grzegorz Dunecki (KPW Pomorzanie — Toruń) spisuje w Warszawie b. dobrze. Spodziewamy się, że Pomorzanie godnie będzie reprezentować barwy Polski na meczu z Niemcami. Dunecki udowodnił drugi raz że jest lepszy od Popka to też winien biegać również na 100 m.

Polska — Niemcy w Grudziądzu

Jak się dowiadujemy organizatorom międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Grudziądzu udało się pozyskać całą reprezentację Rzeszy, która w najbliższą niedzielę startować będzie w meczu międzypaństwowym z Polską w Warszawie. Zawodnicy niemieccy wezmą udział

w dniu 29 bm. w wielkich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych pięciu państw, które organizuje na stadionie miejskim w Grudziądzu Sport-Club Grudziądz. Wiadomość ta wywołała wśród sportowców pomorskich zrozumiałe zainteresowanie.

Sezon boksinerski otwarty Chmielewski i Woźniakiewicz w Bydgoszczy

I. K. P. — Astoria 11:5

Na rozpoczęcie sezonu boksinerskiego w Bydgoszczy Klub „Astoria” zaprosił na mecz towarzyski łódzki klub „I. K. P.” — Rezultat spotkania z góry był przesądzony, jeśli wziąć pod uwagę, że w barwach łódzkich walczyli: Chmielewski — mistrz Europy, Woźniakiewicz — mistrz Polski i Pietrzak — wicemistrz Polski. Spotkanie odbyło się w wypełnionym po brzegi ogrodzie Resursy Kupieckiej, mogącym pomieścić z górą dwa tysiące osób. Sędziował: w ringu p. Kugacz z Bydgoszczy, na punkty dobrze p. Lewicki z Torunia. Organizacja na ogół poprawna.

Wyniki spotkań następujące:
Waga musza zwyciężył po trzech rundach na punkty Wypijewski (Astoria) słabszego Stasiaka.

Waga kogucia — Stępnik i Marcinkowski walcili nie rozstrzygnięli;

Waga piórkowa — zwyciężył na punkty lepszy technicznie Czesławski (IKP.)

Wojtkowiaka.
Waga piórkowa — zwyciężył zdecydowanie Bartniak (IKP.) słabszego technicznie Wandzlewicza.

Waga lekka — Woźniakiewicz (IKP.) już w drugiej rundzie rozłożył przez K. O. Dorscha.

Waga półśrednia — Sobek (Astoria) nie wiele miał roboty, aby przez K. O. w drugiej rundzie zwyciężył słabiutkiego Schoena.

Waga średnia — Chmielewski (IKP.), jak przystało na mistrza Europy kilkoma cięsaami od razu po przywitaniu przez K. O. rozłożył Urbaniaka.

Waga półciężka — z powodu nadwagi Łukowski oficjalnie zwycięstwo przyznał w. o. Pietrzakowi (IKP.). Osiągnął on je ponownie w rozegranym poza programem spotkaniu z tymże Łukowskim na punkty.

Ogólna punktacja przyniosła zwycięstwo klubowi I. K. P. 11:5 dla Astoria.

Piłka nożna

PIŁKARZE WARSZAWY PRZEGRYWAJĄ W GDAŃSKU

W niedzielę rozegrany został w Gdańsku międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa—Gdańsk, zakończony kompromitującą klęską Warszawy w stosunku 4:0 (1:0). Warszawa grała bardzo słabo, mając niewatpliwą przewagę w polu, gracze warszawscy jednak nie umieli tej przewagi uwidocznić cyfrowo. Piłkarze na ogół za dużo kombinowali, a strzały oddawane na bramkę były przeważnie anemiczne. Częściowo winę za porażkę ponosi Rudnicki, który był wyjątkowo słaby. Bardzo źle grał atak. Obrona również nie dopisała. W sumie zespół polski zaprezentował się bardzo słabo.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Bartel, Prohl i Rebelowsky (2). Sędziował p. Brust z Królewca. Widzów zebrało się przeszło 5 tysięcy.

A. K. S. PRZEGRYWA Z VIENNA 4:2

Katowice (PAT). Międzynarodowy mecz piłkarski Vienna — AKS. przyniósł zwycięstwo Wiedeńczykom w stosunku 4:2 (4:1).

Wiedeńczycy przeważali znacznie technicznie, szczególnie w 1-iej połowie w której grali koncertowo. AKS. grał bardzo słabo, zwłaszcza źle zaprezentowało się trió obronne. Goście wszystkie bramki uzyskały z pięknie przeprowadzonych akcji wyszukując każdy błąd gospodarzy.

NIEMCZYNIE ZWYCIĘSTWO WĘGERSKICH PIŁKARZY WE LWOWIE

W niedzielę drużyna węgierska Bocskay rozegrała we Lwowie mecz z miejscową Ukrainą, wygrywając nieznacznie 4:3 (3:1).

PORAŻKA CRACOVII W NOWEJ WSI

Katowice. (PAT). W Nowej wsi na Śląsku gościła ligowa Cracovia, która rozegrała mecz z miejscowym Wawelem. Spotkanie zakończyło się przykrą porażką Cracovii 2:4 (0:3).

W Katowicach Śląsk przegrał z Dębem 0:3 (0:1).

WĘGRY REMISUJĄ Z HASMONEA WE LWOWIE

W sobotę rozegrany został we Lwowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy węgierską drużyną zawodową Bocskay i miejscową Hasmonea. Spotkanie przeprowadzone w fatalnych warunkach atmosferycznych i terenowych dało wynik remisowy 1:1 (1:1).

WISŁA WYGRYWA OLSZĄ

W Krakowie w meczu towarzyskim Hsgowa Wisła pokonała Olszę 6:1 (3:0).

PPW. GRUDZIĄDZ WYGRYWA W RYPINIE

Rypin. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Rypinie towarzyski mecz w piłkę nożną między PPW. Grudziądz a miejscowym Związkiem Strzeleckim. Spotkanie wygrał PPW. w stosunku 4:1 (2:1). Sędziował p. Polasński. Mecz odbył się przy tych warunkach atmosferycznych. Publiczności dużo.

Mecze ligowe

W Krakowie na boisku Garbarni odbył się mecz ligowy pomiędzy Garbarnią a Pogonią, zakończony wynikiem remisowym 1:1 (1:0).

Garbarnia wystąpiła do zawodów bez Pazurka. Wynik odpowiada przebiegowi gry: Pierwszą bramkę uzyskał Polus dla Garbarni. Wyrównała Pogoń po pauzie w 32-iej minucie ze strzału Zimmera.

KLĘSKA WARTY W WIELKICH HAJDUKACH

Na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach wobec 6000 widzów rozegrane zostały dwa ciekawe mecze piłkarskie: mecz ligowy Ruch—Warta i międzynarodowy mecz towarzyski A. K. S. — Vienna.

W meczu ligowym Ruch pokonał zdecydowanie Wartę 6:3 (4:3). W pierwszej połowie Warta była przeciwnikiem równorzędnym, a w początkach drugiej połowy Poznańczycy nawet lekko przeważali. Ruch po kilku minutach przejmując jednak inicjatywę i nie oddaje jej już do końca meczu. Gra na ogół nie była ciekawa, a po przerwie po 20 minutach Warta wyraźnie opadała na siłach. Ruch właściwie zdobył 7 bramek, ale ostatniej sędzia nie uznał.

STAN TABELI O MISTRZOSTWO LIGI.

	gier.	pkt.	st. br.
Po niedzielnych zawodach ligowych stan tabeli przedstawia się obecnie następująco:			
A. K. S.	13	21:5	30:14
Cracovi	13	19:7	34:9
Ruch	12	16:8	28:15
Wisła	10	14:6	25:9
Warta	11	13:9	22:16
Warszawianka	12	12:12	21:31
Ł. K. S.	12	10:14	27:25
Garbarnia	12	10:14	19:25
Pogoń	11	9:13	10:17
Dęby	18	2:6	9:24

Kucharski po raz drugi przegrał z Buschem

Sztokholm. W czwartek odbyły się w Malmoe międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których Kucharski biegał na dystansie 800 m. Po zaciętej walce na finiszu zwyciężył Amerykanin Busch w czasie 1:52,3 przed Kucharskim 1:52,4 i Szwedem Andersonem 1:53,7.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Malmoe Kucharski startował w biegu na 1000 mtr.

W konkurencji tej zwyciężył Amerykanin Bush w czasie 2:31,6 min. przed Kucharskim — 2:32,5 min.

Fantastyczny rekord świata w skoku wzwyż — 2.09 skoczył Walker

Na tych samych zawodach ustanowiony został nowy rekord świata w skoku wzwyż z wynikiem 209 cm, uzyskany przez świetnego amerykańskiego skoczka Walkera.

Jędrzejowska zdobywa mistrzostwo wschodu

Polka zrewanżowała się Amerykance Marble

Nowy Jork (PAT). W finale międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Wschodu rozegranego w Rye Jędrzejowska pokonała mistrzynię Ameryki Marble 7:5, 6:4, zajmując pierwsze miejsce w turnieju. Jędrzejowska w ten sposób zrewanżowała się Amerykance za porażkę w Nowym Jorku.

Świetny wynik Sznajdra w skoku o tyczce

W Katowicach odbyły się w sobotę ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez miejscową Pogoń. Na zawodach osiągnięto szereg doskonałych wyników. m. in. Sznajder uzyskał w skoku o tyczce wynik 4,05 m., co jest najlepszym tegorocznym rezultatem w Polsce i drugim wynikiem w Europie.

Henkel bije Hebde i Tłoczyńskiego

W niedzielę zakończył się w Sopotach międzynarodowy turniej tenisowy.

Z Polaków Hebda i Tłoczyński doszli do półfinału. W półfinałach Hebda trafił na Henkla i przegrał 3:6, 5:7. W drugim półfinale Tłoczyński wyeliminował świetnego tenisistę jugosłowiańskiego Kukuljevica 5:7, 7:5, 7:5. W finale Henkel wygrał z Tłoczyńskim 5:7, 6:2, 8:6, 6:4, zdobywając po raz trzeci z rzędu puchar wschodu.

W grze pojedynczej pań mistrzostwo przyznano Gdańszczance Keuther-Hammer. Walczyła ona w finale z Austriaczką Wolff. Pierwszego seta wygrała Austriaczka 10:8, w drugim zwycięstwo odniosła Gdańszczanka 7:5, po czym Wolff zrezygnowała z dalszej gry.

W grze mieszanej zwyciężyła para włosko-niemiecka Tonoli—Henkel, bijąc parę jugosłowiańsko-austriacką Kukuljevica — Wolff 7:5, 6:2.

Sępólno Kraińskie

nie wyzyskany ośrodek turystyczny i sportowy

Gospodarka miejska na drodze do odrobienia długoletnich zaniedbań

Dotychczasowa gospodarka miasta była raczej zaniedbaną. W nowo wybranym burmistrzu p. St. Marcinkowskim, sprawującym swą funkcję od kilku miesięcy, pokładają miejscowe obywatelstwo jednak sporo nadziei. Nowy burmistrz cieszy się ogólnym zaufaniem. Nic dziwnego. Dał się już dobrze poznać mieszkańcom za czasów sprawowania stanowiska naczelnika urzędu skarbowego w tym mieście. Do niego więc



Fragment jeziora sępoleńskiego swracamy się po dane, ilustrujące stan gospodarczy miasta.

— Jak przedstawia się — pytamy — budżet miasta?

— Budżet administracyjny wyraża się cyfrą około 70 tys. zł., budżet przedsiębiorstwa 50 tys. zł. Budżet nasz jest realny, w roku ubiegłym mieliśmy nawet kilka tysięcy nadwyżki.

— A jak z bezrobociem?

— Przeciętna liczba bezrobotnych wynosi 150 osób w porze zimowej, latem 50.

— Jaki plan prac inwestycyjnych przewiduje p. burmistrz, aby miasto mogło się rozwinąć cywilizacyjnie?

— 4-letni plan robót publicznych uwzględnia przede wszystkim zaprowadzenie kanalizacji i wodociągów, pociągnie to za sobą wydatek 290 tys. zł. Drugim koniecznym wydatkiem jest budowa i naprawa niektórych ulic, co pochłonie 100 tys. zł. Dotychczas zabrukowaliśmy ulicę Marszałka Piłsudskiego, jednocześnie został tam założony chodnik. Poza tym rozpoczęto prace przy brukowaniu ulicy Młyńskiej. Niezależnie od tego projektuje się budowę domu dla ubogich miasta, budowę targowiska i remizy strażackiej.

— Położenie Sępólna Kraińskiego posiada doskonałe warunki wypoczynkowe i letniskowe. Czy miasto zamierza to wykorzystać?

— Przede wszystkim należy zająć się propagandą miasta, aby ściągnąć tu więcej turystów i ludzi, pragnących wypoczynku. Pobliskie jeziora i lasy iglaste dodają piękna krajobrazowi i wpływają dodatnio na warunki klimatyczne. Nad jeziorem znaj-

duje się duża plaża z pawilonem, łazienkami i skocznia. Pod tym względem jesteśmy najlepiej urządzeni ze wszystkich miast na Pomorzu. Utrzymanie i ceny mieszkań są tu bardzo niskie. Posiadamy trzy pierwszorzędne hotele, mogące pomieścić w każdej chwili szereg przyjezdnych.

— Słowem miasto nasze ma wszelkie warunki, aby się stało jednym z ośrodków turystycznych Pomorza i — aby wreszcie zbudziło się z letargu — kończy nasz rozmówca.

Dodać musimy, że jeziora sępoleńskie są rajem dla wszelkiego rodzaju wodniaków. Kajakowcy, wioślarze, pływacy mają tu idealne warunki do uprawiania sportów. Dla zwolenników innego rodzaju sportów jest też piękne boisko, kort tenisowy i strzelnica.

Sępólno Kraińskie jest miasteczkiem handlowo-przemysłowym; ruch handlowy koncentruje się głównie w rynku.

Niezwykłą ozdobą miasta jest piękny i reprezentacyjny gmach starostwa i wydziału powiatowego, zbudowany kilka lat temu

kosztem 800 tys. zł. Duża tu zasługa w tym przyozdobieniu miasteczka starosta p. Ornassa. Również wyróżnia się gmach Domu Katolickiego, gdzie skupia się całe życie społeczne. Dom ten został pobudowany dzięki usilnym staraniom ks. rady Grudzińskiego i przy częściowej pomocy finansowej miasta. Koszt budowy wyniósł 300 tys. zł. Nie należy również zapominać o prześlicznie odnowionym kościele katolickim przez znanego artystę-malarza Henryka Marcy—Jackowskiego z Poznania.

Życie społeczne zaczyna się tu ruszać w ostatnim czasie. Prym na tym polu prac wiodą Polski Związek Zachodni z ruchliwym ks. mgr. Jarzembkim, Związek Rezerwistów, którego prezesem jest dr. p. Gondek, Związek Strzelecki z niestrudzonego prezesem notariuszem p. Graczem i Towarzystwo Powstańców i Wojaków z prezesem p. Erdmańskim. Stowarzyszenia Katolickie wykazują również dużo żywotności.

Z. M. S.

Instruktorzy lekarscy Pomorskiej Izby Rolniczej

W sprawie uruchomienia instruktorów lekarskich, Pomorska Izba Rolnicza podaje terminy urzędowania instruktora lekarskiego na powiaty wąbrzeski i lubawski.

Instruktor lekarski urzędować będzie w Wąbrzeźnie (lokal TRP.) w każdy pierwszy wtorek po pierwszym każdego miesiąca.

W Nowym Mieście (lokal TRP) w każdy trzeci wtorek po pierwszym każdego miesiąca.

W Lubawie (restauracja Jankowskiego) w każdy czwarty poniedziałek po pierwszym każdego miesiąca.

W sierpniu przeto przypada dzień urzędowania instruktora lekarskiego w Nowym Mieście dnia 17, a w Lubawie dnia 23-go.

We wszelkich sprawach dot. zagospodarowania łąk i pastwisk (a więc porady, lustracje, zaopatrzenie w nasiona i nawozy, kredyty itd), rolnicy winni zgłaszać się do instruktora lekarskiego w dniach urzędowania.

Zmiany w dyrekcji koleiowej?

„Dziennik Poznański” — donosi, że dotychczasowy wicedyrektor toruńskiej dyrekcji kolejowej p. inż. Getler Girtler za mianowany został wicedyrektorem kolei w dyrekcji radomskiej i w tych dniach opuszcza zajmowane dotychczas stanowisko.

Ze zjazdu delegatów Bezp. Zw. Zawod. Maszynistów Kolej. na okręg toruński w Bydgoszczy

Wczorajszej niedzieli odbył się w Bydgoszczy w dużej sali „Pod Lwem” IV-ty z rzędu zjazd okręgowy Bezpартyjnego Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych na okręg toruński przy udziale przeszło stu delegatów i gości.

Po wystąpieniu Mszy św. w kościele farnym nastąpiło o godz. 10.30 otwarcie zjazdu przez prezesa okręgowego p. Jana Jabłońskiego z Torunia. Serdecznymi słowami powitał p. prezes Jabłoński przedstawicieli władz kolejowych pp. inż. Kniata, inż. Schmidta, dr. Muellera i mgr. Winklera, przedstawicieli zarządu głównego pp. prezesa Drożyńskiego i wiceprezesa Rokickiego z Warszawy, prezesa Zarządu Okręgowego p. Szelca z Krakowa, licznych delegatów i gości oraz przedstawicieli prasy.

Przewodniczącym zjazdu wybrany został jednogłośnie prezes okręgowy p. Jan Jabłoński. Dokładne i wyczerpujące sprawozdania z działalności zarządu okręgowego w roku sprawozdawczym wygłosił pp.: prezes Jabłoński, sekretarz Morawski i skarbnik Felchnerowski z Torunia.

Imieniem komisji rewizyjnej referował p. Jakubowicz z Tczewa, wnosząc o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium.

Nad wygłoszonymi sprawozdaniami rozwinęła się nader ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: Nowak i Polak z Torunia, Hałupka, Bąk i Gąsiewicz z Bydgoszczy, Wróbel i Dalecki z Gdyni, Jabłoński i Łazarski z Grudziądza, Pichler, Schwabe i Barszcz z Tczewa, Nieziorowski z Chojnic.

Sprawy związkowe i zawodowe referowali pp. wiceprezes zarządu głównego Rokicki z Warszawy i prezes zarządu okręgowego Szelc z Krakowa.

Z kolei prezes okręgowy p. Jabłoński przedstawił preliminarz budżetowy w sumie 1500 zł. który zebrani uchwalili jednogłośnie.

Do zarządu okręgowego wybrani zostali pod przewodnictwem wiceprez. zarz. główn. Rokickiego pp.: Jabłoński z Torunia — prezes, Heinzel z Bydgoszczy — wiceprezes, Polak z Torunia — sekretarz, Felchnerowski z Torunia — skarbnik, oraz Dering z Grudziądza, Samborski z Gdyni, Nieziorowski z Chojnic i Barszcz z Tczewa — członkowie zarządu. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Pichler z Tczewa, Łazarski z Grudziądza i Bąk z Bydgoszczy.


W końcu po krótkiej dyskusji przyjęta została przez zebranych delegatów rezolucja, domagająca się polepszenia warunków płacy i pracy.

W końcu po krótkiej dyskusji przyjęta została przez zebranych delegatów rezolucja, domagająca się polepszenia warunków płacy i pracy.

W końcu po krótkiej dyskusji przyjęta została przez zebranych delegatów rezolucja, domagająca się polepszenia warunków płacy i pracy.

W końcu po krótkiej dyskusji przyjęta została przez zebranych delegatów rezolucja, domagająca się polepszenia warunków płacy i pracy.

W końcu po krótkiej dyskusji przyjęta została przez zebranych delegatów rezolucja, domagająca się polepszenia warunków płacy i pracy.



Dnia 13 sierpnia br., zasnął w Bogu, opatrzony Sw. Sakramentami, mój najukochańszy mąż i nasz najdroższy ojciec

śp.

Alfons Hubert Zawadzki

magister farmacji

przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15-tej w Poznaniu z kaplicy wojskowej Wały Jana III. nr. 4.

Pograżona w ciężkim bólu

żona z synkiem i rodziną

Tczew — Pakość 5542

Wieczory teatralne

„Papa”
Komedia w 3-ach aktach
G. A. Caillavet'a i R. de Fleis'a
60-minny występ Kaz. Junoszy-Stepowskiego w Teatrze Ziemi Pomorskiej

Kazimierz Junosza - Stepowski. Te trzy wyrazy wystarczyłyby w zupełności za całą recenzję. Publiczność toruńska zna doskonale grę znakomitego artysty z „Azaisu” „Starego wina”, „Głupiego Jakóba” a teraz „Papy”. We wszystkich sztukach Stepowski zdobył sobie przebojem teatromanów stolicy pomorskiej co mię zmusza do wyznania, że recenzja moja nie jest recenzją, lecz wymianą zasłużonych komplementów publiczności dla artysty i odwrotnie. Trzeba bowiem wiedzieć, że Stepowski ma głęboki sentyment dla publiczności Torunia. Znajdając jej wymagania, podkreśla często znajomość sztuki u Torunian „raz podejście do niej, nacechowane pewnym nabożeństwem i przejęciem. Stepowski czuje, że ma przed sobą widza przez duże W, widza wdzięcznego. Dla tych przyczyn, wspina się w swych kreacjach na szczyty artyzmu, stwarzając tak kraczkowe sylwetki, jak np. rzekomego ojca głupiego Jakóba, lub papę w „Papie”. O ile Stepowski nie przykłada żadnej wagi

do filmu, a rolę w służbie dziesiątej muzy traktuje „ot tak sobie”, o tyle scena jest dla niego wszystkim. Czuje się na niej istotnie tak, jak go widzimy, to jest tak jak w



życiu, bo Stepowski nie gra lecz żyje życiem jakie w głównej roli nakreślił mu autor sztuki. Ale powróćmy do „Papy”. Wspaniała ta komedia napisana przez

G. A. Caillavet'a i de Flersa łączy w sobie beztróski humor z pierwiastkami o wielkich wartościach moralnych prostotę i konwenans salonu. Dwa światy, wieś i miasto odmalowane tu w sposób tak prawdziwy i rzetelny, tak w swoich pojęciach przeciwny jak krańcową jest zapadła francuska wieś, od kipiącego życia Paryża. To zestawienie właśnie nadaje sztuce czar i pozostawia długo niezapomniane wrażenia. Po wyjściu z teatru żyje się sceną. W jaźni widać utrwała się przekonanie o niepomiernej piękności życia i wielkiej wartości człowieka.

W dużej mierze do nienotowanego sukcesu sztuki, przyczynił się Władysław Surzyński w roli Jana Bernarda. Surzyński kroczy w tej chwili po drodze wiodącej do sławy. Stepowski słusznie może być dumny z obsady składającej się ze starej gwardii Teatru Ziemi Pomorskiej. Takie postacie jak Jan Bernard, późniejszy vice hr. de Larzac, żyją po dziś dzień i tylko wtedy chwytają widza, gdy są oddane na scenie tak, jak oddał swą rolę Surzyński. Brawo!

Drugą nie mniej wartościową postacią był Ilcewicz w roli księdza Jokasa. Trzeba znać francuskie duchowieństwo prowincjonalne, aby sobie zdać sprawę z subtelnej wycucia i przejęcia się Ilcewicza swoją rolą. Dwie kontrastowe postacie dały: Łukowska w roli Georginy Coursan i Ippoldówna w roli Janki Aubrin. Rola tej ostatniej skąpa wprawdzie w dialogach ale jakżeż trudna w zachowaniu, gestach i mimice.

Tutaj decyduje nie słowo, lecz uczucie i myśl, którą trzeba uzewnętrznić bez słów. Widzowie muszą sami dopowiadać sobie słowa, których nigdy nie wypowiedziałaby „la pauvre Jeanette”.

Prawdziwą przemianę z sentymentalnej demoiselle d'une bonne famille w panne z wielkomięskiego świata przeżywa Łukowska, bezkonkurencyjna w tego rodzaju kreacjach. Czwórka — Ippoldówna, Łukowska, Ilcewicz, Surzyński ze Stepowskim na czele — stworzyła kwintet znakomitej harmonii i mistrzowskiej gry z której napewno byłiby dumni i Caillavet i de Flers.

Pozostałe role: rejent Verviers (Skwierczyński), Aubrin (Piekarz) Coleta Tury Melcourt (Zbierczewska) i inni też na wysokości zadania.

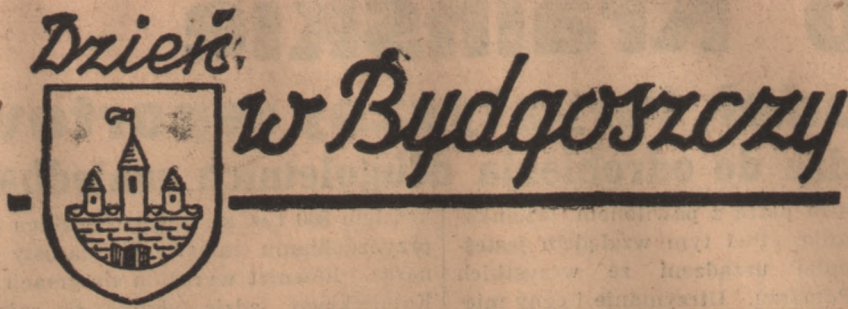
Jedyną niewłaściwie pojętą rolą była rola Charmerila (Cybulski). Charmeril nie miał w sobie nic z Paryżanina. Trudno sobie wyobrazić, aby wytworny hr. de Larzac, otoczył się towarzystwem takiego niedołęgi jak Charmeril. Kreację jego widziałbym chętniej w uosobieniu bonviveura, rubasznego choć pozornie wiecznie niezadowolonego. Tymczasem Cybulski nadał mu charakter małomiasteczkowego parweniusza i tak też grał, odcinając się w widoczny sposób od całości. Postać Charmerila mogłaby być z powodzeniem wyjęta z akcji bez szkody dla sztuki. Piękne dekoracje Małkowskiego (zwłaszcza dworek wiejski) stworzyły godne tło, jakżeż wdzięcznej komedii.

Zdzisław Karr-Jaworski

SIERPIEN
16
Poniedz.

KALENDARZYK

Poniedziałek 16. 8. —
Rocha
Wtorek 17. 8. — Jacka
Środa 18. 8. — Heleny



Z miasta

— **Wystawa zbiorowa dzieł** Leona Wy-
czółkowskiego, Konstantego Laszczki i do-
kumentów prezesa Kierskiego przy ul. Broni-
sława Pierackiego (b. gmach Internatu
Kresowego) jest otwarta: w dni powszednie
od godz. 9.30—18, w soboty od godz. 10.30
do 16, a w niedzielę i święta od godz. 11-14.
Wstęp na wystawę wynosi dla dorosłych
50 gr. a dla młodzieży 25 gr.

— **Ważne dla mężczyzn urodzonych w**
roku 1919. W ciągu września 1937 r. winni
zgłosić się do rejestracji poborowych męż-
czyźni urodzeni w roku 1919. Zgłoszenie
przyjmuje Zarząd Miejski — Oddział Woj-
skowy — przy ul. Grodzkiej 25 pokój nr. 3
w godzinach urzędowych od 9—13-tej wed-
ług rozplakatowanych na słupach ogło-
szeniowych obwieszeń, na które zwraca
się zainteresowanym specjalną uwagę.

Kronika policyjna

— **Znów niesumienny posłaniec.** Zatrud-
niony w firmie Stenzel przy ul. Jana Kazi-
mierza 3, posłaniec Feliks Redman (ul. Orła
nr. 33) otrzymał 118 zł. celem zapłacenia ra-
chunku. Sumę tę niesumienny posłaniec
sprzeniewierzył i więcej do pracy nie wró-
cił.

— **Kradzież roweru.** P. Tadeuszowi Le-
wandowskiemu (ul. Szczecińska 10) skra-
dziono rower pozostawiony na ulicy Alei
Mickiewicza.

— **Ujęcie zwyrodnialca.** W jednym z o-
statnich numerów pisaliśmy o uwiedzeniu
11-letniej dziewczynki przy ul. Królowej Jar-
dwi. Jako podejrzanego o popełnienie tego
czynu zbrodniczego przytrzymano został
niejaki T. z ul. Mazowieckiej.

— **Kradzież mieszkaniowa.** W Przyłubiu
(pow. bydgoski) wtargnął złodziej do miesz-
kania p. Pawła Nowaszelskiego i skradł
piaszcz damski, dwie kapy na łóżko i to-
rebkę damską.

— **Kradzież owoców.** Do ogrodu p. Anny
Kwiatkowskiej przy ul. Stępcowej 5 wtar-
gnęli złodzieje i skradli znaczny zapas owo-
ców wartości 20 zł.

Wrażenia z kin

**„JEJ WYSOKOŚĆ TAŃCZY WALCA”
W KINIE „KRISTAL”.**

Okres dostania się walca na salony, po-
służył jako tło do stworzenia filmu p. t. „Jej
wysokość tańczy walca”. Film ten czaruje
cudowną muzyką wiedeńską, beztrojskim
humorem, dowcipem, wesołością, wspaniałą
wystawą i najpiękniejszymi piosenkami.
Pamiętny ulubieniec z „Niedokończonych
symfoni” Hans Jaray ujmując siłą, powier-
chownością i grą, jako muzyk. Partnerką
jego jest uroczą i zdolną artystką Irena
Agay.

Reżyser Max Neufeld wykazał w tej prze-
pięknej wiedeńskiej komedii muzycznej
swe niepospolite zdolności. Przed tym fil-
mem wyświetlany jest najnowszy bardzo
interesujący tygodnik Pa'ta.

Ze sportu

**REGATY KAJAKOWE
O MISTRZOSTWO MIASTA BYDGOSZCZY.**

Z polecenia Miejskiego Komitetu prze-
prowadzi Okręgowa Sekcja Wodna Pocztow-
ego P. W. w Bydgoszczy regaty o mistrz-
ostwo miasta na torze regatowym w dniu
22 sierpnia br.

Rodzaje i kolejność biegów:
10 km godz. 10 start K. 2. W. seniorów,
godz. 10,15 start K. 1. W. seniorów, godz.
10,30 start K. 2. W. początk., godz. 10,45 start
K. 1. W. początk., godz. 11,00 start S. 2. W.
początk., godz. 1,15 start S. 1. W. początk.,
godz. 12,00 K. Z. P. 7/3 okrąż.

600 m godz. 15.00 start K. 1. J. pań, godz.
15,15 start K. 2. W. młodzików.

1000 m godz. 15.30 start K. 1. W. młodzi-
ków, godz. 15,45 K. 1. W. seniorów, godz.
16,00 start K. 2. W. seniorów, godz. 16,15 start
K. 1. W. początk., godz. 16,30 start K. 2. W.
seniorów, godz. 16,45 start S. 2. W. senio-
rów, godz. 17,00 start K. 2. W. początk.,
godz. 17,15 start S. 1. W. początk.

Według regulaminu regatowego P. Z. K.
w każdym biegu może startować najmniej
2 załogi.

Zgłoszenia na zapisach startowych P. Z.
K. do dnia 20. VIII. 1937 r. na adres: de
Lorm Marian Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza
nr. 7a m. 1.

**POCIĄG POPULARNY NA ZAWODY LEK-
KOATLETYCZNE MIĘDZYPANSTWOWE
NIEMCY — POLSKA.**

Na pierwsze międzypaństwowe zawody
lekkooatletyczne Niemcy — Polska, które
rozegrane zostaną dnia 21 i 22 sierpnia br.
w Warszawie, zorganizowany zostanie spe-
cjalny pociąg popularny, który wyjedzie z
Bydgoszczy w nocy z piątku na sobotę o
godz. 0,17 (przyjazd do Warszawy 6.50). Od-
jazd pociągu z Warszawy w niedzielę, dn.
22 bm. o godz. 23,10, przyjazd do Bydgoszczy
o 5,21.

Cena biletu kolejowego w obie strony zł.
11,40. Bilety wstępu zamawiać będzie moż-
na w Sekretariacie Pom. O. Z. L. A. Byd-
goszcz, Nowy Rynek nr. 4.

**Samochód wjechał na dwóch ludzi
Czas ukrócić wybryki pijanych kierowców!**

W ostatnim czasie w zastraszający
sposób mnożą się w naszym mieście wy-
padki najeżdżania przez automobilistów
motocyklistów i rowerzystów na idą-
cych spokojnie przechodniów. **Byłby na-
prawdę najwyższy czas, ażeby podob-
nym wypadkom położyć kres.** Powodem
tych wypadków jest najczęściej zbyt
szybka jazda właścicieli czy kierowców
środków lokomocyj, najwięcej zaś ich
pijaństwo.

Przy placu Poznańskim zaszedł wczoraj
świeży wypadek najeżdżania dwóch
ludzi przez samochód. Kroczyli tamte-

dy spokojnie Otton Tandra (Piękna
16) i 5-letni Marian Trzęsiński (Lubel-
ska 37) gdy w tem w szalonym pęd-
zie nadjechała taksówka, która wpadła
wprost na idących. Obaj nie zdążyli już
odskoczyć w bok i zostali odrzuceni
przez auto na bruk, raniąc się dotkli-
wie. Samochód prowadził p. W. Po-
skrob (ul. Gnieźnieńska 2).

Tandra po opatrzeniu rany został
odstawiony do domu, a mały Maryś Trzę-
siński znajduje się w szpitalu św. Flo-
riana.

Święto Żołnierza w Bydgoszczy

Bydgoszcz radosnym nastrojem i
tłumnym udziałem w święcie dowiodła
raz jeszcze, jak drogie jej są ideały, wy-
pisane na sztandarach bohaterskiej ar-
mii polskiej: Bóg i Ojczyzna — i że
w imię ich gotowa jest w każdej chwili
gdy zajdzie tego potrzeba, stanąć do
apelu.

Już w przeddzień święta miasto
przybrało niecodzienną szatę, strojąc
się w chorągwie narodowe, festony, zie-
leń itd.. Wozy tramwajowe kursowały
przybrane w chorągiewki, w wielu wi-
trynach sklepowych przykuwały oczy
przechodniów, nader efektowne deko-
racje.

O godzinie 20-tej dnia 14 bm. prze-
ciągnęły ulicami miasta organizacje
WF. i PW., poprzedzane przy świetle
huczyw przez własne orkiestry. Cap

stryk ten spotkał się z entuzjastycz-
nym przyjęciem u publiczności która
wyległa obrymymi tłumami na ulice
miasta.

Radosny dzień „Święta Żołnierza”
zwiastowały mieszkańcom o godzinie 6
rano pobudki wykonane w rozmaitych
punktach miasta przez harcerzy fan-
farzystów.

O godz. 9-tej przedpołudniem Ry-
nek im. Marszałka Piłsudskiego zapel-
nił się oddziałami organizacji, stowa-
rzyszeń, cechów, itd. ze sztandarami
oraz nieprzejrzanymi tłumami ludno-
ści. Na stopniach kościoła Pojezuickie-
go ustawiony był przepiękny ołtarz po-
lowy, przed którym uroczystą Mszę
św. odprawił ks. Kopeć, w asyście lic-
nego duchowieństwa. Celebrans wypo-
wiedzial też okolicznościowe kazanie,

— **Dyżur nocny aptek.** Od dnia 16—22.
sierpnia rb. dyżur pełnia: Apteka pod Nie-
dźwiedziem ul. Niedźwiedzia 11 tel. 30-50 i
apteka pod Koroną Dworocowa nr. 48 tel.
33-01.

Z Teatru Miejskiego

Dziś, w poniedziałek teatr nieczynny.
We wtorek i środę ukaże się komedia
polska Tadeusza Chrzanowskiego „Japoń-
ski rower”, która na sobotniej premierze
zdobyła wielki sukces artystyczny dzięki
ciekawej fabule sztuki, dowcipowi słowne-
mu i sytuacyjnemu oraz pełnej werwy, bra-
wury i rozmachu komicznego grze zespołu
złożonego z pp.: Czechowskiej, Michalekiej,
Paskowskiej, Podgórskiej, Dytrycha, Jagła
rza, Koczanowicza, Leśniewskiego, Loch-
mana i eSrwieńskiego.

W czwartek odbędzie się jedno z ostat-
nich przedstawień wesołej komedii Bekef-
fi'ego „Nieusprawiedliwiona godzina”, któ-
ra gromadzi liczne zastępy widzów oklasku-
jących świetnie zgrany zespół.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Melodie z nad Dunaju” (film
niemiecki) i nadprogram.
ADRIA: „Zaginiona wyspa” i nadpr.
BALTYK: „Złoty skarb” oraz Sylwia Syd-
ney w filmie „Osaczona”.
KRYSTAL: „Jej wysokość tańczy walca”
i nadprogram.
MARYSIENKA: „Pod twoim urokiem” i
„Niebezpieczny flirt”.
REWIA: „Wszystko dla zwycięzcy” i „Ar-
mia Ewy” oraz tygodnik.

Napad rabunkowy w lesie

Na drodze leśnej pomiędzy Wystę-
pem a Potulicami dokonano zuchwałe-
go napadu bandyckiego na p. Marię Mo-
skwę z Niedoli w pow. bydgoskim, któ-
ra wracała z odwiedzin do domu. **Ban-
dyta z rewolwerem w rękę zatrzymał
idącą spokojnie p. Moskwę, żądając wy-
dania pieniędzy i posiadanych przez nią
wartościowych przedmiotów.** Gdy napad
nieżył żądaniu zbrojcekiemu, stanowczo
odmówiła, wzywając głośno pomocy, **ra-
buś wyrwał jej tekę skózaną, w której
znajdowała się damska torebka z gotów-
ką w kwocie 50 zł. oraz bankowa ksią-**

żeczka oszczędnościowa na 600 zł. Ban-
dyta zbiegł.

Poszkodowana powiadomiła natych-
miast o dokonany na nią napadzie ra-
bunkowym posterunek policji w Ślesie-
nie, którzy zarządził w tej chwili pościg
za zbrodniarzem. W niedługim czasie
zabiegi policji uwieńczone zostały pożą-
danym skutkiem, gdyż **sprawcę napadu
ujęto w Kobelnie w pow. szubińskim.**

**Bandytą okazał się robotnik Czesław
Wojciński z Więborzka,** któremu skra-
dziony łup i rewolwer odebrano. Rabu-
sia zakutego w kajdany odstawiono do
więzienia.

**Szajka złodziei warszawskich
„bawi” w mieście**

Do naszego miasta przyjechali z War-
szawy na gościnne występy kilkakrot-
nie karani więzieniem złodzieje kieszon-
kowi i sklepowi a nadto wyrafinowani
oszuści tzw. „koperciarze”: **Jan Biele-
wicz, Władysław Dobrzelał i Hil Tet-
licki, żyd.** Złodzieje ci stanowią zgraną
szajkę, a specjalność ich stanowią kra-
dzieże kieszonkowe oraz nabieranie lu-
dzi na tzw. zamianie kopert. Mają oni za
sobą bogatą przeszłość kryminalną.

**Wywiadowcy policyjni ujęli przestę-
pów przy ul. Gdańskiej w chwili, gdy ci
upatrywali sobie ofiary.**

Trójka ujętych rzeźmieszków przy-
jechała do Bydgoszczy prawdopodobnie
na dzień „Święta Żołnierza”, ażeby sko-
rzystać z okazji gromadzenia się więk-
szych tłumów publiczności i dokonać
swych wyrafinowanych oszustw i kra-
dzieży, w sam czas zostali jednak unie-
szkodliwieni.

**Apel do kupujących
podręczniki szkolne**

Wakacje letnie dobiegają końca. Z no-
wym rokiem szkolnym rozpocznie się zno-
wym ruch w księgarniach. Zakupujący pod-
ręczniki szkolne winni zwracać uwagę na
to, by wszystkie zakupione przez nich pod-
ręczniki zaopatrzone były w znaczki na bu-
dowę szkół.

O ile księgarz przez przeoczenie nie na-

klei znaczka, należy od niego tego znaczka
zażądać.

Pamiętając o tym, pomagacie pracy To-
warzystwa Popierania Budowy Publ. Szkół
Powszechnych, które wydało dotychczas na
budowę szkół powszechnych około 12 mi-
lionów złotych, zebranych z groszowych
składek.

Koszt znaczków na podręczniki nie ob-
ciąża kupującego, gdyż znaczek jest wliczo-
ny w cenę podręcznika.

w którym płomiennymi słowy przedsta-
wił wielkość czynu żołnierza polskie-
go w chwili, gdy Macierz wezwała go
do obrony najświętszego swego prawa
do życia. Tym defensorom Ojczyzny
należy się nieprzemijająca wdzięcz-
ność społeczeństwa polskiego, które
dziś dzięki całopalnej ofierze najszla-
chetniejszych synów Polski może nie
tylko w wolnej Ojczyźnie żyć i działać
ale też w rodzinie narodów europej-
skich zajmować poczesne, przynależne
jemu miejsce. To też źle się dzieje że
wielu z żołnierzy Ojczyzny, którzy na
jej zew stanęli na straży integralności
granic i męstwem swym zdołali je
utrwalić — znajduje się dziś bez pra-
cy, niejednokrotnie w skrajnej nędzy.
Przed tymi właśnie powinny otworzyć
się na oścież podwoje warsztatów pra-
cy.

Na nabożeństwie obecni byli przed-
stawiciele władz i urzędów z pp.: pre-
zydentem miasta Barciszewskim, wi-
cestarostą Robakowskim, reprezentan-
tem wojskowości mjr. pil. Zaleskim,
prokuratorem przy S. O. Łukawskim,
prezesem Sądu Grodzkiego Taczakiem
i komendantem P. P. mgr. kom. Ko-
walskim na czele.

Po skończeniu nabożeństwa orga-
nizacje WF. i PW. oraz stowarzyszenia
społeczne, sportowe, zawodowe itd.
przeszły w karnym orydku przed wy-
mienionym wyżej przedstawicielami
władz, którzy odebrali defiladę na Pla-
cu Wolności ze specjalnego malowni-
czo przystrojonego zielenią i chorągwią
mi wzniesienia. Czoło pochodu stano-
wił poczet sztandarów. Dziarska po-
stawa maszerujących wywołała objawy
spontanicznego entuzjazmu w postaci
huraganowych oklasków, oraz kwiatów
którymi publiczność obrzucała poszczę-
gólne grupy uczestników defilady.

Z kolei poszczególne oddziały orga-
nizacji udały się pochodem do grobu
Niezanego Powstańca Wielkopolekie-
go, gdzie przy dźwiękach hymnu naro-
dowego złożono kilka wieńców. Piękny
wieńiec w imieniu władz złożyli p.
prezydent Barciszewski, p. wicestaro-
sta Robakowski, p. mjr. Zalewski i ks.
Kopeć. Po dwuminutowym skupieniu
w którym oddano cześć i hołd pamięci
bohaterów poległych w walce o wyzwol-
iny z pod jarzma zaborcy ziemi pia-
stowej, przed grobem przedelflowały
organizacje i oddziały, prezentując
broń.

Godziny południowe wypełniły za-
bawy, pogadanki itd. urządzone w ra-
mach wewnętrznych przez poszczególne
organizacje.

Tak oto minął dzień pełny dumy
i radości narodowej, który pozostanie
na długo w pamięci tysięcy z rzesz
ludności grodu nad Brdą.

Nieludzka macocha

W czwartek wieczorem policja przytrzymała w Chojnicach walęsającą się matką dziewczynkę. Zaprowadzona na posterunek policji zeznała, że jest 11-letnią Urszulą Pozorską z Czerska. Macocha wypędziła ją z domu, aby sobie zapracowała na tydzie. Nieszczęśliwą dziewczynkę odstawiło do krajowych zakładów Opieki Społecznej.

2-letnie Liceum Gospodarcze Row. Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni

przyjmuje zapisy na rok szkolny 1937/38.

Warunki przyjęcia:

- wiek od 16 do 20 lat;
- świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego (mała matura), lub świadectwo ukończenia 6 klas gimn. dawnego typu względnie szkoły równorzędnej. Kandydatki obowiązują egzamin wstępny z biologii lub chemii i języka polskiego.

Uprawienia:

Ukończenie 2-letniego Liceum Gospodarczego uprawnia do objęcia samodzielnych zarządów pensjonatów, hoteli i innych instytucji gospodarczych, poza tym po odbytej praktyce zawodowej i po jednorocznej praktyce pedagogicznej daje **zawód nauczycielki gospodarstwa do szkół zawodowych**, oprócz tego daje możliwość dalszego kształcenia się na uniwersytecie.

Oplaty szkolne:

Wpisowe jednorazowo 10 zł. oraz miesięczne czesne 20 i 10 zł. na pomoce warsztatowe. Oplata za egzamin 12 zł.

Uwaga: Przy Liceum znajduje się Internat dla ucznia. Oplata za mieszkanie z utrzymaniem wynosi 60 zł. miesięcznie płatnych przez 10 mies. Bliższych informacji udziela Sekretariat szkoły, Gdynia, ul. Morska 77, tel. 16/36.

Dalsze wyniki Polaków na olimpiadzie szachowej

Sztokholm. W szesnastej rundzie olimpiady szachowej w Sztokholmie Polska wygrała z Danią 3,5:0,5. Frydman pokonał Sorrensona, Appel zwyciężył Paulsen, a Regezdziński wygrał z Petersenem. Partia Najdorf—Enevoldsen zakończyła się na remis. W rundzie tej Stany Zjednoczone pokonały Anglię 3,5:0,5, Holandia zremisowała z Czechosłowacją 2:2, Węgry wygrały z Islandią 3:0 i jedna partia nierozegrana, Finlandia pokonała Estonię 3,5:0,5, Argentyna zwyciężyła Włochy 4:0.

W turnieju pań Vera Menczyk (Czechosłowacja) pokonała Bułhakównę. Partie Hermanowa—Gilschrost (Szkocja) i Gerlecka—Olga Menczyk zakończyły się na remis.

Dnia 18 sierpnia br., w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony ś. p.

Haliny Kentowej

odbędzie się o godz. 9-tej w kościele św. Krzyża, przy ul. Chelmińskiej w Grudziądzu

msza św.

o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

maż.

Wykrycie fabryczki fałszywych monet

5-cio złotych kursowały świetnie mimo, że fabrykanci siedzieli w więzieniu

Policja bydgoska wpadła na trop fałszerzy monet, którymi okazali się znani kryminaliści, przebywający obecnie w więzieniu, za inne sprawy niejacy Jandulowie z Bydgoszczy. Stwierdzono, że **podrabiali oni monety srebrne i puszczały je w obieg** zarówno w naszym mieście jak i w innych miastach, a w szczególności w Gnieźnie, gdzie mieli współników.

Jandulowie odpowiadają będą za podrabianie monet i puszczenie ich w obieg. Policja wszczęła energiczne dochodzenia celem ujęcia całej szeroko rozgałęzionej szajki podrabiaczy monet.

Dziecko o sercu na wierzchu

W szpitalu żydowskim w Rydze urodziła się niemowlę z otwartym sercem. Serce dziecka znajduje się pomiędzy żebrami a skórą.

Dziecko jest poza tym zupełnie normalne i lekarze sądzą, iż uda się je utrzymać przy życiu. O ile dziecko zostanie utrzymane przy życiu, to będzie musiało mieć założony na serce specjalny aparat chroniący je przed możliwymi zewnętrznymi obrażeniami.

Szczególny talizman

„Grosz Szczęścia”

K. Rzanny

Bydgoszcz, Gdańska 25, tel. 33-32

zamienił się w II. kl. 39 L. P. na **wielką wygraną 20.000 zł** Nr. 129.047

w III. klasie 39 L. P. na dalszą **wielką wygraną 15.000 zł** Nr. 158.003(1/2)

Jeszcze nabyć można ostatnich kilka szczęśliwych ćwiartek.

Targi remontowe

odbędą się: 2. 11. godz. 9 w Pucku pow. mor. ski (przy dworcu kolejowym), 3. 11. godz. 10 w Starogardzie (targowica), 4. 11. godz. 10.30 w Chojnicach (targowica).

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 16 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.18 Gimnastyka, 6.38 Muzyka (płyty), 7.10 Dziennik poranny, 7.10 Muzyka (płyty), 8.00—11.57 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Dzieńnik południowy, 12.15 Dziecko idzie do szkoły — po gadanka dla gospodyń wiejskich — wygłosi dr. Janina Rasiówna, 12.25 Fragmenty zespołu z op. „Halka” — St. Moniuszki (płyty), 12.40 Od warsztatu do warsztatu: Zawód zduna, 15.45 Wiadomości gospodarcze, 16.00 „Ewa” — opowiadanie Wandy Boruckiej dla dzieci starszych, 16.15 Lekkie piosenki i melodie, 16.45 O powojnym szlacholcu, który umiował kuchnię — felieton dr. Mieczysława Smolarskiego, 17.00 Koncert na klarnecie Józefa Madel, 17.25 Recital śpiewaczy Marii Bieńkowskiej, Akompaniuje Bolesław Walek — Walewski (z Krakowa), 17.50 Nasze renezy — pogadanka — wygł. dr. Feliks Krawiec, 18.00 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel, 18.15 W rytmie tańców polskich (płyty), 18.40 Dym z trzech części świata — pogadanka, 18.50 Pogadanka aktualna, 19.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry pod dyr. Seweryna Pietruskiego, 19.40 Pogadanka sportowa, 19.50 Wiadomości sportowe z Pomorza, 18.45 Lekkie melodii, Wyk. Ork. Roztońni Poznafińskiej, W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna, 21.45 „Dni powstania państwa Kowalskich”, powieść mówiona Marii Kuncewiczowej, 22.00 Koncert solistów, 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

12.15 „Dziecko idzie do szkoły” — pogadanka dla gospodyń wiejskich, wygł. dr. Janina Rasiówna — z Warszawy, 12.25 Fragmenty zespołu z op. „Halka” — St. Moniuszki, 13.00—14.05 Ubiłone melodie (płyty), 15.00 Popularna muzyka orkiestrowa (płyty), 18.40 Wiadomości z Pomorza, 18.00 Pogadanka aktualna, 18.10 Z wiejskich oper (płyty), 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza, 23.00 Koncert rozrywkowy.

Wtorek, dnia 17 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.18 Gimnastyka, 6.38 Muzyka (płyty), 7.10 Dziennik poranny, 7.10 Muzyka (płyty), 8.00—11.57 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Dzieńnik południowy, 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski, 12.25 Koncert Orkiestry Tadeusza Sereyńskiego (ze Lwowa), 15.45 Wiadomości gospodarcze, 16.00 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych w oprac. Kazimiera Fluciskiego, 16.20 Ludwig van Beethoven: Kwartet smyczkowy G-dur, Op. 61, Nr. 2, 18.45 Czajki raj pod Sierakowem — felieton wygł. Urbanski, 17.00 Koncert Filharmonii Warszawskiej, 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna, 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych, 18.15 Piosenkarze Letniego Konkursu R. P. w repertuarze lekkiem (płyty), 18.50 Pogadanka akt. 19.00 „Radio pana Hipolita”, skecz Feliksa Lubnińskiego, Osoby: Pan Hipolit Wyderko, Pani Amella, jego żona, Tadek, ich synek, Władek, ich synek, 19.15 Silvio Samirni gra na gitarze, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 „Cilwa” — operetka w 2-ach aktach Nico Dostała, W przerwie o godz. 20.40 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze, 22.05 „Dni powstania państwa Kowalskich” — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej, 22.20 Recital skrzypcowy Józefa Kamińskiego, 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

12.15—12.25 „Jak prowadził się akcja bezpieczeństwa pracy w rolnictwie”, pogadanka rolnicza w oprac. Otmianowskiego, 13.00—14.05 Muzyka lekka — płyty, 15.00 Orkiestra i solści — płyty, 16.40 Wiadomości z Pomorza, 18.10 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadził Stanisław Warkowski, 18.20 Na weselu — płyty, 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza, 23.00 Tańce i piosenki — płyty.

TABELA LOTERII

z dnia 14 sierpnia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stawa dzienna wygrana, Zł. 5.000 na Nr.

147103	Zi 75.000 na Nr. 109534	120666	121734	829	122624	889	123075			
	Zi 30.000 na Nr. 7187	124	232	924	124007	37	54	642	125288	408
	Zi 15.000 na Nr. 161452	706	7	126736	127662	712	72	901	128255	
	Zi 10.000 na Nr. 57233 81177 110255	457	586	129311	907					
	Zi 5.000 na Nr. 177563	130635	131538	788	132491	510	911	133048		
	Zi 2.000 na Nr. 119994	969	139274	386	512	136615	138773	895		
	Zi 1.000 na Nr. 19404 67599 76506 89615	150030	116	29	208	611	955	151369	86	
	Zi 500 na Nr. 4155 1005 42393 78170 38462	97	430	829	910	96				
	Zi 400 na Nr. 14800 74851 87350 90912	152288	609	153065	107	276	394	521	699	
	Zi 300 na Nr. 19818 34985 49656 73373 83197	532	154363	846	155045	327	480	602	54	766
	Zi 250 na Nr. 8073 9662 11249	932	156214	467	157037	213	453	729	45	92
	Zi 200 na Nr. 27408 28809 33488 37213	856	158063	106	95	258	306	588	159120	57
	Zi 150 na Nr. 141010 82 136 411 839 977 142059 275	284	385							
	Zi 100 na Nr. 143178 315 425 144063 359 571	160522	161377	776	893	963	162201	163132		
	Zi 50 na Nr. 146394 512 148343 70 445 61 8 511 751	38	239	590	164520	165143	535	83	166587	
	Zi 25 na Nr. 8073 9662 11249	167130	315	911	168470	169723	834			
	Zi 10 na Nr. 141010 82 136 411 839 977 142059 275	170724	800	171332	418	172029	110	224		
	Zi 5 na Nr. 143178 315 425 144063 359 571	35	740	173163	315	493	174135	207	444	
	Zi 2 na Nr. 146394 512 148343 70 445 61 8 511 751	176175	85	241	58	177379	421	178546	179060	
	Zi 1 na Nr. 149189 748	180599	693	181023	26	398	713	182317	31	
	Zi 500 na Nr. 19818 34985 49656 73373 83197	954	183112	713	184332	185131	186343	454		
	Zi 250 na Nr. 8073 9662 11249	504	878	96	187420	695	939	188423	726	969
	Zi 100 na Nr. 143178 315 425 144063 359 571	189171	668	747						
	Zi 50 na Nr. 146394 512 148343 70 445 61 8 511 751	190556	191345	192309	567	193012	142	310		
	Zi 25 na Nr. 8073 9662 11249	534	983	154277	413	757				

Wygrane po 50

114020	155	288	812	957	67	115649	66	116132
93	117983	118085	396	448	828	119928	66	
120163	884	122011	264	123273	536	982		
124434	705	925	126128	798	800	900	127173	
358	586	630	937	128070	441	952	129087	
578	838							
130695	830	131921	132048	58	166	133673		
135177	136024	129	487	844	137218	831		
138700	835	139444	804	999				
140002	301	409	141096	181	484	142176	609	
143035	111	144684	145022	94	146246	727		
892	147773	148955	149354					
150691	719	151480	815					
152025	442	801	153125	40	559	750	989	
94	154409	156040	362	745	898	158306	662	
929	159200	524	954					
160645	821	161196	205	741	162061	935		
163171	790	164574	165767	166058	260	393		
167323	574	820	91	961	168818	169181	443	50
56								
170578	855	75	171074	751	172067	173243		
175008	496	878	176090	513	177134	268	701	
178164	364	772						
180052	302	986	181336	182022	185264			
495	186337	686	731	921	187226	359	687	
951	188981							
190343	641	744	191741	192121	804	194003	69	
283	387	489	854					

Ciągnięcie III Wygrane po 200

224	28	538	2192	496	3047	953	5120	6024
822	7301	50	8095	207	965	9381	961	
11441	630	12265	900	9	24	13229	15143	
16235	18124	245	19823					
20293	353	22340	23911	37	26364	924	27809	
977	28387	895						
32149	33125	34693	902	35599	762	36249		
323	939	37128	635	807	38499	39311	665	
43485	44187	731	54	881	46566	638	735	
48110	940							
50789	51171	375	467	52463	53123	54	470	
55289	613	854	942	57019	58617	59216		
60131	486	544	61327	62566	761	857	64108	
858	66993	67977	68195	406	49	505	69257	948
70837	71403	953	72139	74254	573	77121		
638	799	917	78409	994	79290			
80464	81614	913	82337	83346	85034	623	728	
929	87604	88066	416	83	660	89587		
90134	779	92335	553	93528	834	95705		
96303	97110	296	355	929	80	99386	452	607
100180	209	101078	102993	103193	104430			
791	106953	107103						
110071	552	794	938	111410	688	112413	545	
113463	115043	494	651	116184	607	117645		
118697								
121019	50	346	122042	390	123296	124083		
164	125557	126095	643	793	127509	912	41	
128022	129552	627						
130963	132140	133676	114547	135979	136680			
137743	870	138140	13					

Od poniedziałku, 16 sierpnia b. r. TANIA SPRZEDAŻ POSEZONOWA

10 do 30 procent rabatu

NA: CHODNIKI — MATERIAŁY MEBLowe — DEKORACYJNE — FIRANKI — NARZUTY — KAPY — SERWETY — ŚCIENNIKI

UWAGA!

Firanki odpasowane do 40 proc. rabatu!

UWAGA!

Resztki za bezcen!

Właśc. CZEŚŁAW WOJCIECHOWSKI

Dywany żywieckie!

GDYŃIA, Świętojańska 3, telefon 28-72.

TORUN

**Okazja sierpniowa
Białe tygodnie**

plótna — inletry

najtaniej

P. Składanowski

Toruń, St. Rynek 24

Kredyt na asygnaty

Mieszkania

2-3-pokojowe z kuchnią poszukuje. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorza” Bydgoska 56, pod „75T”.

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio!
kuchnie . . . od 80.— zł
sypialnie . . . „ 280.— „
jadalnie . . . „ 480.— „
Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli Toruń, Prosta 5. Spamiętaj 4591 C

Ubikacje

nadające się na cele przemysłowe lub skladowe do wynajęcia od 1 września br. przy ul. Małe Garbary. Oferty pod nr. 5532, do Adm. „Dnia Pomorza”.

Mundurki

szkolne dla uczni z własnych materiałów po cenach bezkonkurencyjnych wykonuje Zakład Krawiecki, Piotr Homa, Chelmińska 1, tel. 12-35.

Zarząd Miejski w Rypinie

poszukuje mechanika-elektrotechnika obeznanego z motorem Diesla. Pensa 300—400 zł, mieszkanie i światło. Oferty wraz ze świadectwami z powołaniem się na referencje nadsyłać do dnia 25 bm.

GRUDZIĄDZ

Tunetowski

salonik w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Grudziądz, Wojciecha 5. 5500G

Zagubiono

legitymację, oznak Frontu Lit. Białoruskiego „Kresy” i V. Baonu kolejowego, unieważniam. Ludwik Zysnarski.

TCZEW

Mieszkanie

3-pokojowe w nowym domu od 1. IX. br. do wynajęcia. Tczew, Sobieskiego nr. 30. 5545Tk

Sygnatura: IV Km. 104/37.

(5533)

Nr. W. 2220/37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru IV Leonard Rzymyszkiewicz, mający kancelarię w Toruniu ul. Łazienna 13, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1937 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Toruniu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Oskara Thomasa w Gdańsku, Michaelsweg 83a, nieruchomości: Toruń Nowe Miasto karta 228, położonej w Toruniu przy ul. Św. Jakuba 11, obszaru 392 m², złożonej z domu mieszkalnego o 3 kondygnacjach z skrzydłem, remizą i podwórzem.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 51.841,46, cena zaś wywołania wynosi zł. 34.560,98.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 5.184,15.

Rekojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Stawający do licytacji winien przedłożyć zezwolenie władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Toruniu, sala Nr. 43.

Toruń, dnia 24 lipca 1937 r.

Komornik: (—) Rzymyszkiewicz.

GDYŃIA

Technik

budowlany, przynajmniej z paroletnią praktyką potrzebny do poważnego przedsiębiorstwa od zaraz. Oferty z życiorysami do redakcji „Gazety Morskiej Ilustrow.” Gdynia pod „technik”.

5539M

Unieważniamy

konosament celny ze statku „Tczew”, „Retnia”, „Pape” E. H. i C. Gdynia 609 bel bawelny, w/g pozycji rejestru Urzędu Celnego 184/2 z dnia 13. III. 37 r.

Heinrich Becker 5541M

Rzadka okazja!

ładne, słoneczne pokoje umeblovane dla osób pojedynczych, lub też dla dwóch osób z utrzymaniem lub bez, b. tanio do przedzwonienia. Orłowo Morskie, Miodowa 19. 5257M

Mieszkania

4-pokojowe w domach Z. U. S. przy ul. 3 Maja 22/24 oraz 3-pokojowe przy ulicy Władysława IV 23 do wynajęcia. Wiadomość: Gdynia, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 5, m. 64, telef. 17-91 5443M

Szlachetne tyniki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tyniki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, II. tel. 26-05. — Bydgoszcz, Archt. P. Waswrzon, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

BYDGOSZCZ

Wróciłem Dr. med. Wiecki

BYDGOSZCZ

ul. Dworcowa nr. 47,
telefon 1623. 5544

OBWIESZCZENIE

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 10. IV. 1937 r. w sprawie Nr. VIII. 2K. 190/37 orzekł: Władysława Woroszyńskiego, ur. w 1886 r., syna Władysława i Wincentyny, uznać winnym tego, że jako redaktor odpowiedzialny czasopisma „Goniec Warszawski” zniesławiał dr. Zygmunta Moczyńskiego w artykule p. t. „Interesy Polski czy interesy prywatne”, umieszczonym w numerze 10 tegoż czasopisma z dnia 10. I 1937 r. i skazać go na mocy art. 255 § 1 i 3 K. K. na 2 tygodnie aresztu i 50 zł. grzywny z zamianą jej na 5 dni aresztu; wykonanie kary aresztu zawiesić na czas 2 lat; wyrok ogłosić w pismach: „Goniec Warszawski” i „Gazeta Gdańska”.

Warszawa, dnia 7 sierpnia 1937 r.

Prokurator w z. (—) K. Rutkiewicz.

Zlecenie Nr. 488/S/37. (5538)

Poważne przedsiębiorstwo budowy maszyn poszukuje wspólnika

z kapitałem od 5 do 10 tys. zł celem powiększenia interesu. Pożądane również narzędzia jak tokarnia itp.

Oferty do „Dnia Pomorza” pod nr. 5483.

Numer akt: III Km. 2158/35. (5547)

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Dworcowa Nr. 76, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1937 r. o godz. 10,30 w Sądzie Okręgowym Bydgoszcz pokój nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Jadwigi z Miezaków Bielińskiej nieruchomości: Bartodzieje Małe tom XI wykaz L. 284, położonej przy ul. Belzkiej 26, składającej się z domu mieszkalnego parterowego, zawierającego dwa pokoje z kuchnią, frontowego placu budowlanego, szopy i ogrodu.

Nieruchomość ta posiada urzędową księgę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy jako Bartodzieje Małe tom XI wykaz L. 284.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.200.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.400.—.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 720.— oraz winien posiadać zezwolenie władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rekojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Waly Jagiellońskie Nr. 2 sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 29 lipca 1937 r.

Komornik: (—) St. Czarnecki.

Zlecenie Nr. 162/VIII/K.

TOWARZYSTWO DALEKOMORSKICH POŁOWO

„POMORZE”

Sp. z o. o. Gdynia

komunikuje, że w poniedziałek, 16 bm. przybywa jeden z własnych parowców rybołówczych Towarzystwa s/s „Adam”, który wiezie świeże ryby dalekomorskie swego połowu. Ryby te oferuje się Szanownym Odbiorcom po bardzo korzystnych cenach.

Sygnatura: I Km. 2360/36. (5535)

OBWIESZCZENIE

O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I-go, Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu, ul. Łazienna Nr. 30, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1937 r. o godz. 10,15 w Sądzie Grodzkim w Toruniu pokój 33, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wojciecha Przygodzińskiego nieruchomości miejskiej, składającej się z 2-piętrowego domu czynszowego o 2 oficynach murywanym, warsztatu stolarskiego, pralni i ogrodu warzywno-owocowego. Dochód roczny z czynszu wynosi 6351,60 zł. Nieruchomość jest położona przy ul. Mickiewicza 57, obejmującej powierzchnię 4950 m². Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu, Toruń Bydgoskie Przedmieście karta 98.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 64.419,32, cena zaś wywołania wynosi zł. 42.946,21.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 6.441,93.

Rekojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska, sala Nr. 44.

Toruń, dnia 14 sierpnia 1937 r.

(—) Józef Kozak,

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I-go.

PRZETARG

Dnia 19 sierpnia 1937 godz. 11 w Rudaku w Firmie A. Jaśkiewicz sprzedawać będą w drodze przymusowego przetargu samochód 6 osobowy m. Tatra oszacowany na zł. 2.250.—. Licytacja rozpocznie się od kwoty 1.125.— zł. (5534)

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

Km. Nr. II 1803/36.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 18 sierpnia br. o godz. 10 podpisany Komornik sprzedaje w drodze licytacji publicznej najwięcej dającym za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Sobieskiego 20 u Sylwestra Murawskiego: kompletne urządzenie mieszkania i różne inne przedmioty, oszacowane na łączną sumę 1.437.— zł., które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

Komornik Sądu Gr. Rewiru II w Grudziądzu.

(—) Michał Dobrzański,

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie I-lamowej 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i neurologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I piętro, redaktor odpowiad. na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Fagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Mieczysław Bażyński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria”, Kościuszki 7 Franciszek Majewski Brodnica: Zygmunt Bartelki, Przykop 22. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 proc. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu, nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.